



POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

Rok 5 Nr 15
marzec 2001

PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO



Zebranie Założycielskie Klubu Integracyjno-Promocyjnego Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej Podlesie – „Ostaniec”, 19 – 20 stycznia 2001 roku.



Otwarcie zjazdu. Od lewej: rektor PCz prof. Janusz Szopa, wiceprezes SWPCz Zbigniew Jakubas, prezes SWPCz prof. Jan W. Pilarczyk, dyrektor Departamentu Rzemiosła Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Gospodarki Mirosław Marek, prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich Wojciech Kornowski.



Rektor PCz prof. Janusz Szopa.



Dyrektor Departamentu Rzemiosła, Małych i Średnich Przedsiębiorstw Mirosław Marek.



Spotkanie w sali konferencyjnej od lewej: prezes „Bodeko” Janusz Koclega, wiceprezes SWPCz i prezes CTL Jacek Smoleński, wiceprezes SWPCz Jerzy Szkatnik, redaktor naczelny „Politechniki Częstochowskiej” Janusz Kołodziejwski, pomysłodawca konkursu „Absolwent Roku” Marek Rabenda, rzecznik prasowy SWPCz Danuta Kulesza, wiceprezes SWPCz i dyrektor Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Compensa” S.A. Andrzej Szeląg.



Prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich Wojciech Kornowski.



Senator RP Grzegorz Lipowski.



Sala konferencyjna. Od lewej: senator RP Grzegorz Lipowski, Marek Rabenda, Danuta Kulesza, Andrzej Szeląg.



Prorektor ds. współpracy z zagranicą prof. Maria Nowicka-Skowron.



Wiceprezes SWPCz i prezes firmy „Multico” Zbigniew Jakubas.

Opis zdjęcia grupowego ze str. 1

Od lewej: I RZĄD: Janusz Zatoń (prezes Klubu Integracyjno-Promocyjnego SWPCz), Wanda Flak, Stanisław Kruszyński (dyrektor SWPCz), Izabella Zawisza (referent SWPCz), Andrzej Szeląg (wiceprezes ds. współpracy z zagranicą SWPCz), Jadwiga Bieleninik (skarbnik SWPCz), Tadeusz Sajur, Zygmunt Bogulak, Krystyna Skrzypczyk

II RZĄD: Lech Dobosz, Jacek Smoleński (wiceprezes ds. ekonomiczno-finansowych SWPCz), Ireneusz Dembowski, Janusz Kuliś, Janusz Koclega (wiceprezes Klubu Integracyjno-Promocyjnego SWPCz), Tadeusz Erbel, Andrzej Prandzioch, Zofia Dziewiątkowska, Cezary Bukala, Adam Dziewiątkowski, Kordian Zawadzki, Jerzy Dobrowolski, Lech Skrzypczyk

III RZĄD: Piotr Kijeński, Józef Gawron, Józef Krakowian, Jerzy Szafnuga, Jan W. Pilarczyk (prezes SWPCz), Tadeusz Borysiewicz, Zbigniew Sikora, Marek Kubara, Danuta Kulesza (rzecznik prasowy SWPCz), Jerzy Rachtan, Andrzej Rusek (prorektor ds. nauczania PCz), Mirosław Fidyk, Jerzy Szkatnik (wiceprezes ds. marketingu i promocji SWPCz), Marek Rabenda, Aleksander Dyderski, Tadeusz Adamski, Marek Wróblewski, Zbigniew Grandys.

pod patronatem
prorektora ds. nauki
prof. dra hab. inż. Januarego Bienia

Redaktor naczelny
Janusz Kołodziejski

Kolegium redakcyjne:

Danuta Kulesza
Aleksander Gąsiorowski
Stanisław Kruszyński
Janusz Miller
Marek Rabenda
Jarosław Rajczyk
Sławomir Rozanow
Janusz Wilczyński

Opracowanie graficzne okładki:
Marek Zakrzewski,
Krzysztof Kosmala

Korekta: Janusz Przybylski

Zdjęcia:
Marian Sztajner,
Leszek Pilichowski
autorzy artykułów
oraz ze zbiorów wydziałów

PL ISSN 1428-7633

Adres redakcji
ul. J. H. Dąbrowskiego 69
42-201 Częstochowa
tel. (0-34)325 02 51, 361 28 55,
325 02 53
fax (0-34) 361 23 85
e-mail:kulesza@adm.pcz.czyst.pl

Zastrzega się prawo do skracania
i opracowywania
artykułów oraz zmiany tytułów

Nakład 2000 egz.

Druk „GRYF” Częstochowa
ul. Garibaldiiego 14
tel./fax (0-34) 324 90 37

Szanowni Państwo

Na początku tego roku środowisko akademickie najbardziej zajmują trzy kwestie: finansowanie szkół wyższych, zmiany w ustawie o szkolnictwie wyższym oraz problemy styku oświaty i szkolnictwa wyższego – czyli matura w 2002 roku i jej powiązania z rekrutacją na studia. Pragniemy zachować pewien dystans, przynajmniej do ostatniej sprawy, ale zapewniamy łamy naszej gazety dla wszystkich zainteresowanych.

W numerze bieżącym kontynuujemy prezentację jednostek organizacyjnych Uczelni, działających poza wydziałami. Po raz pierwszy przedstawiane są związki zawodowe i organizacje młodzieżowe. Choć nie wszystkie wykorzystały tę szansę, liczymy na nie w przyszłości.

Cieszy nas szczególnie stały proces awansów naukowych młodych pracowników. Ci, którzy odchodzą zdają się mieć dobrych kontynuatorów swojej pracy i osiągnięć.

Jesteśmy przekonani, że anonsowane na początku problemy środowiska akademickiego zostaną skomentowane i dokładniej przedstawione w następnych numerach. Serdecznie zapraszamy do współpracy.

redaktor naczelny

Spotkanie w „Ostańcu”

Zarząd Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej działając na rzecz umocnienia pozycji Uczelni w środowisku, a także w kraju i za granicą podjął inicjatywę utworzenia Klubu Integracyjno-Promocyjnego zrzeszającego absolwentów – liderów w działalności gospodarczej, społecznej i politycznej.

Zebranie założycielskie odbyło się w dniach 19 i 20 stycznia w hotelu „Ostaniec” w Podlesicach.

W spotkaniu prowadzonym przez prezesa Stowarzyszenia prof. Jana W. Pilarczyka wzięło udział około 70 osób – głównie dyrektorów, prezesów i właścicieli przedsiębiorstw i firm.

Otworzył je rektor Politechniki Częstochowskiej prof. Janusz Szopa, obecni byli również prorektorzy – prof. Andrzej Rusek i prof. Maria Nowicka-Skowron.

Pierwszy dzień spotkania upłynął pod znakiem rozmów i gorących dyskusji na tematy gospodarcze. Zaproszonymi gośćmi byli: dyrektor Departamentu Rzemiosła Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Gospodarki – Mirosław Marek oraz prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich – Wojciech Kornowski.

Część nieoficjalną zebrania, podczas uroczystej kolacji wypełniły występy artystów Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Również niektórzy koledzy zaprezentowali swoje talenty piosenkarskie i taneczne – a wszyscy z ogromnym zapałem oddawali się chóralnym śpiewom.

Sobotnie obrady poprowadził wiceprezes Stowarzyszenia Andrzej Szelağ. Ich głównym celem było omówienie warunków udziału oraz kryteria konkursu „Ab-

solwent Roku”. Wybory odbędą się po raz pierwszy, mamy nadzieję, że w przyszłych latach stanie się to już tradycją w naszej Uczelni (szerzej temat ten omawiany był w poprzednim numerze „Politechniki Częstochowskiej”).

Po dyskusji uczestnicy zebrania przyjęli jednomyślnie zaproponowany przez zarząd Stowarzyszenia regulamin Klubu Integracyjno-Promocyjnego. Chęć wstąpienia do Klubu zadeklarowali niemal wszyscy obecni – z całą pewnością członków będzie więcej.

Zgodnie z regulaminem odbyły się również wybory władz Klubu. Prezesem został Janusz Zatoń – dyrektor naczelny i prezes Odlewni Żeliwa WULKAN, jego zastępcami – współwłaściciel i prezes firmy BODEKO Janusz Kocłęga oraz Leszek Pustuł – właściciel firmy wielobranżowej ALMET.

W czasie obchodów 50-lecia Politechniki Częstochowskiej, na Zjeździe Absolwentów, bardzo wyraźnie mówiono o potrzebie integracji, zacieśniania więzi. Zarząd Stowarzyszenia postanowił te pozytywne głosy wykorzystać. Zrzeszenie wybitnych absolwentów, którzy mogą służyć Uczelni swoim doświadczeniem i być przykładem dla młodych ludzi, a także promowanie ich osiągnięć okazało się dobrym pomysłem. Mamy nadzieję, że działania podjęte przez Klub pozwolą na spełnienie oczekiwań, zarówno absolwentów jak i Uczelni.

Danuta Kulesza
rzecznik prasowy Stowarzyszenia

Wybieramy ABSOLWENTA ROKU 2000

Na konkurs „Absolwent Roku” zgłoszono 26 kandydatur. Wśród nich są absolwenci wydziałów: metalurgicznego, budowy maszyn i włókienniczego. Zgodnie z regulaminem, spośród wszystkich kandydatów Prezydium Zarządu Stowarzyszenia Wychowanków nominowało do tytułu 10 osób, których osiągnięcia prezentujemy poniżej.

Ponieważ tytuł „Absolwent Roku” jest nadawany po raz pierwszy w dziejach Politechniki Częstochowskiej, dlatego tym razem przy wyborze kandydatów kierowano się ich osiągnięciami, uzyskanymi w całym okresie pracy zawodowej. Ważnym argumentem, brany pod uwagę, był fakt nieprzerwanych związków z macierzystą uczelnią i utożsamianie się z nią, pełnienie roli jej ambasadora.

Spośród przedstawionych tu osób nominowanych, po zapoznaniu się z rekomendacjami i opiniami czytelników, Kapituła wybierze laureata tytułu. Wielka Gala połączona z ogłoszeniem werdyktu Kapituły oraz wręczeniem tytułu „Absolwent Roku 2000” odbędzie się 20 kwietnia 2001 r. w sali Teatru im. A. Mickiewicza w Częstochowie. Organizatorzy przewidują wiele niespodzianek, mających uatrakcyjnić uroczystość. W godzinach wieczornych planowany jest bal dla uczestników gali.

Opinie czytelników na temat osób nominowanych przyjmuje biuro Stowarzyszenia i redakcja do końca marca br.

Marek Rabenda
sekretarz Kapituły



Dziesięciu Wspaniałych



Wiesław Czaja

Absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1978 roku.

W czasie studiów był czołowym zawodnikiem w pierwszoligowym klubie siatkówki Akademickiego Związku Sportowego w Częstochowie. Po powołaniu go w skład kadry narodowej rozegrał około 200 meczów.

Grając w reprezentacji Polski w piłce siatkowej był współtwórcą wielu jej sukcesów.

W 1973 roku na Uniwersjadzie w Moskwie drużyna uzyskała III miejsce, w następnym roku zdobyła mistrzostwo świata w Meksyku. Kilkakrotnie na

Mistrzostwach Europy zespół zdobywał tytuł wicemistrza – w roku 1975 w Belgradzie, następnie w Helsinkach w 1977 roku oraz dwa lata później w Paryżu. Na Olimpiadzie w Moskwie w 1980 roku drużyna zajęła IV miejsce.

Po ukończeniu studiów wyjechał za granicę i grał w klubach sportowych we Francji, takich jak TOURS, PARYŻ, CASTERS i MONAKO. Pełnił również funkcję trenera.

W 2000 roku wrócił do kraju i został trenerem pierwszoligowej drużyny serii B w Klubie „SKRA” Belchatów.



Andrzej Dziewiątkowski

Absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1976 roku.

Pracę zawodową rozpoczął w 1976 roku w Spółdzielni Inwalidów „Częstochowianka” jako główny technolog. Następnie w latach 1984-91 był właścicielem „Częstochowskiej Oficyny Wydawniczej”.

Od 1991 do 1995 roku był dyrektorem i współzałożycielem Częstochowskiej Szkoły Menedżerów oraz członkiem Rady Nadzorczej Kieleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego BIG S.A.

Od 1995 roku jest rektorem Wyższej Szkoły Zarządzania w Częstochowie.

Andrzej Dziewiątkowski jest laureatem nagród Naczelnej Organizacji Technicznej – „Mistrz Techniki Województwa Częstochowskiego”, „Mistrz Racjonalizacji Województwa Częstochowskiego”, konkursu zorganizowanego przez Polsko-Amerykański Klub Przedsiębiorczości w Częstochowie – „Przedsiębiorca Roku 1995”, nagrody przyznawanej przez Izby Gospodarcze i Kapitułę Laurów z Katowic, Bielska-Białej, Opola i Częstochowy – „Złoty Laur Umiejętności i Kompetencji”. W 1998 roku został odznaczony „Złotą Odznaką” Akademickiego Związku Sportowego oraz wyróżniony odznaką honorową „Zasłużony dla rozwoju Województwa Częstochowskiego”.

Jest autorem lub współautorem ponad 20 wynalazków i wzorów użytkowych oraz publikacji w „Hutniku”, „Ochronie Środowiska” i Zeszytach Naukowych WSZ w Częstochowie.

Jest koordynatorem programu SOCRATES/ERASMUS w latach 1998-2001, grantu przyznanego przez Commission of the European Communities Directorate-General XXII Education.



Zbigniew Jakubas

Absolwent Wydziału Elektrycznego z 1978 roku.

Bezpośrednio po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Zawodowych w Warszawie.

W 1979 roku rozpoczął własną działalność gospodarczą. W latach 1983-97 był pełnomocnikiem, a następnie współwłaścicielem i wiceprezesem Zarządu Spółki „IPACO”.

W 1989 roku został udziałowcem i prezesem Zarządu Spółki „MULTICO”. Firma ta skupia udziały kilku spółek, tworząc grupę kapitałową, w skład której wchodzi: Spółka „IPACO” w Międzyrzeczu Podlaskim, Zakład Przemysłu Odzieżowego w Wałbrzychu, Multico Oficyna Wydawnicza, Spółka Multico Press, Spółka Krynica Zdrój, Spółka

Akcyjna „MULTIDRUK” w Lublinie. Grupa zatrudnia łącznie 3000 osób.

„MULTICO” czynnie uczestniczy w wielu inicjatywach gospodarczo-społecznych, sponsorując szkoły, przedszkola i klub sportowy Multi Vita w Tyliczu. Co roku partycypuje w kosztach organizacji festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy. Jest także sponsorem zawodów o Memoriał Jana Ciszewskiego, organizowanych przez Motoring i RKM Rybnik. Jako jedyny w Polsce Zbigniew Jakubas, nie związany zawodowo z branżą sportową, został uhonorowany medalem im. Jana Ciszewskiego. Działalność społeczną prowadzi również na Lubelszczyźnie, z której pochodzi. Sponsoruje tam Klub Sportowy „Lublinianka”. W 1997 roku został uhonorowany medalem Miasta Lublina.

W 1989 roku został odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi za całokształt działalności gospodarczej i tworzenie miejsc pracy w woj. białsko-podlaskim.

Od 1999 roku Zbigniew Jakubas jest aktywnym inwestorem Giełdy Papierów Wartościowych.

Aktywnie działa w ogólnopolskich organizacjach, takich jak: Związek Polskiego Przemysłu i Handlu, Izba Przemysłowo-Handlowa Inwestorów Zagranicznych, Klub Kapitału Polskiego, Izba Gospodarcza Uzdrowiska Polskiego, Polska Konfederacja Pracodawców Prywatnych, Związek Kontroli Dystrybucji Prasy, Izba Wydawców Prasy, Konfederacja Pracodawców Polskich.



Grzegorz Lipowski

Wychowanek Wydziału Włókienniczego. Studiował w Politechnice Częstochowskiej w latach 1955-61.

Pracę zawodową rozpoczął w Przędzalni Czesankowej „WELNOPOL” w 1962 roku. Doszedł tam do stanowiska głównego technologa.

W 1972 roku został powołany na stanowisko dyrektora naczelnego Zakładów Przemysłu Lniarskiego „WIGOLEN” w Gnaszynie koło Częstochowy. Za jego dyrekcji zakład przeszedł gruntowną modernizację i rozbudowę. Wprowadzono najnowsze technologie, zbudowano nowy wydział folii.

W roku 1980 decyzją ówczesnych władz wojewódzkich Grzegorz Lipowski został przeniesiony na stanowisko dyrektora naczelnego Zakładów Przemysłu Bawełnianego „CEBA”. Po kilku miesiącach, z dniem 31.12.1980 roku, został powołany przez premiera na stanowisko wojewody częstochowskiego. Funkcję tę pełnił do 1990 roku.

W okresie dziesięciu lat sprawowania funkcji wojewody, województwo wzbogaciło się o liczne inwestycje, powstało 25 obiektów sportowych i turystycznych, wybudowano około 35 tysięcy mieszkań, 132 placówki oświatowe. Zapadły wtedy decyzje o budowie dworca kolejowego oraz szpitala specjalistycznego w dzielnicy Parkitka.

Po przejściu na emeryturę rządową w latach 1991-1997 pełnił funkcję dyrektora generalnego spółki „HOLZMANN-BARAŃSKI” sp. z o.o. – firma budowlana.

W 1997 roku został wybrany senatorem Rzeczypospolitej Polskiej.

Grzegorz Lipowski pełni wiele funkcji społecznych, m.in. od 1978 roku jest przewodniczącym Terenowej Jednostki Organizacyjnej FSNT NOT oraz członkiem Rady Krajowej NOT. Od roku 1996 jest prezesem Regionalnego Komitetu Olimpijskiego, a od 1997 prezesem Okręgowego Związku Żeglarskiego. W 1999 roku został przewodniczącym Głównego Sądu Honorowego Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Warszawie.



Tadeusz Milik

Absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1971 roku.

Po ukończeniu studiów pracował jako starszy asystent w Instytucie Podstaw Konstrukcji Maszyn Politechniki Częstochowskiej. W tym czasie był również kierownikiem Klubu Studenckiego „FILUTEK”, prezesem Klubu Pilotów Wycieczek Zagranicznych w Katowicach oraz prezesem Śląskiej Rady Klubów Studenckich w Katowicach.

W latach 1976-1977 był dyrektorem programowym Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej „FAMA” oraz przewodniczącym Ogólnopolskiej Rady ds. pilotażu przy Zarządzie BPiT „ALMATUR” w Warszawie.

W 1978 roku podjął pracę w BPiT „ALMATUR” początkowo na stanowisku zastępcy kierownika działu, a następnie dyrektora zarządu. W latach 1983-1990 był przewodniczącym Komisji Transportu Międzynarodowej Organizacji „BITEJ” w Budapeszcie.

W okresie od 1987 do 1991 był członkiem, a następnie wiceprezydentem Międzynarodowej Konfederacji Turystyki Studenckiej ISTC w Zurichu.

W 1989 roku ukończył Akademię Dyplomatyczną. W 1990 roku podjął pracę w „FURNEL INTERNATIONAL LTD” jako dyrektor pionu inwestycji i turystyki, a następnie dyrektor biura podróży „FURNEL TRAVEL INTERNATIONALE”.

Od 1992 roku jest dyrektorem generalnym, prezesem zarządu „FURNEL TRAVEL INTERNATIONAL” sp. z o.o.

W roku 1993 Tadeusz Milik objął funkcję prezesa Warszawskiej Regionalnej Izby Turystyki (obecnie Mazowiecka Izba Turystyki) i pełni ją do dzisiaj. Od 1997 jest przewodniczącym Ogólnopolskiej Komisji Turystyki Przyjazdowej i Promocji, a od 1998 założycielem i członkiem Sejmiku Samorządu Gospodarczego województwa mazowieckiego. Od dwóch lat jest w Komisji Rewizyjnej tegoż Sejmiku.



Jacek Smoleński

Absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1973 roku.

Pracę zawodową rozpoczął w Hucie „WARSZAWA” jako inżynier stażysta, a następnie kierownik zmiany na Wydziale Stalowni. W hucie pracował do 1978 roku, później przeszedł do pracy w Ministerstwie Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego początkowo na stanowisku głównego specjalisty w Departamencie Inwestycji, a następnie przez 4 lata był wicedyrektorem Gabinetu Ministra.

Od 1985 roku był dyrektorem Gabinetu Ministra Szefa Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń (obecnie KBN), a następnie dyrektorem Departamentu Finansów w tym urzędzie.

W 1991 roku założył jedno z pierwszych w Polsce towarzystw leasingowych – Centralne Towarzystwo Leasingowe w Warszawie, w którym do chwili obecnej jest prezesem Zarządu.

Jacek Smoleński jest również przewodniczącym rad nadzorczych Śląskiego Towarzystwa Leasingowego S.A., Wielkopolskiego Towarzystwa Leasingowego S.A., Radia BRW sp. z o.o. w Wałbrzychu. Ponadto zasiada w Zarządzie Banku Wschodniego S.A. w Białymstoku.

Jacek Smoleński jest także jednym z głównych sponsorów siatkarzy AZS Częstochowa. Sponsoruje również sport szachowy na terenie Częstochowy.



Andrzej Szelağ

Absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1973 roku.

Działacz młodzieżowy, po ukończeniu studiów podjął pracę na stanowisku kierownika Wydziału Nauki Zarządu Głównego Zrzeszenia Studentów Polskich. Był także prezydentem Polskiego Komitetu IAST.

W 1978 roku przeszedł do pracy w Ministerstwie Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki jako główny specjalista w Departamencie Koordynacji Nauki i Techniki. Od 1980 roku był radcą ministra w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Ukończył Akademię Dyplomatyczną MSZ ZSRR w Moskwie i został w latach 1984-1988 I sekretarzem ds. nauki i techniki Ambasady Polskiej w Austrii, następnie wrócił do

kraju na poprzednie stanowisko w MSZ.

W latach 1990-1992 był dyrektorem Zespołu Organizacyjnego Kancelarii Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego, a następnie Lecha Wałęsy.

Przez rok był prezesem zarządu dziennika „Kurier Polski” sp. z o.o., później prezesem zarządu wytwórni filmowej „PAI FILM”.

W 1994 roku objął funkcję dyrektora generalnego „P.W. PROGAZ QUENS CASINO”.

W 1997 roku został powołany na stanowisko dyrektora generalnego w Krajowym Urzędzie Pracy.

Od 1999 roku jest wicedyrektorem Centralnego Biura Ubezpieczeniowego „COMPENSA” S.A.

Andrzej Szelağ był prezesem Rady Nadzorczej Huty „FLORIAN” S.A. w latach 1997-99, a obecnie jest prezesem Rady Nadzorczej przedsiębiorstwa „TEOMA” S.A. Członek Business Center Club.



Tadeusz Wrona

Absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1974 roku.

Po ukończeniu studiów podjął pracę w Instytucie Obróbki Plastycznej i Spawalnictwa Politechniki Częstochowskiej na stanowisku asystenta. Po obronie pracy doktorskiej w 1982 roku został adiunktem.

W 1980 roku był jednym z założycieli NSZZ „Solidarność” w Politechnice, a w 1981 roku został wybrany wiceprzewodniczącym Komisji Zakładowej. Po delegalizacji Związku działał w strukturach podziemnych. Był delegatem na II (1990) i III (1991) Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”.

W 1990 roku został radnym, a następnie prezydentem miasta Częstochowy wybranym w pierwszych wolnych wyborach. Funkcję tę pełnił do 1995 roku. W czasie prezydentury Tadeusza Wrony podjęto współpracę z miastami Europy i USA. Częstochowa, jako pierwsze miasto, została wtedy wyróżniona przez Ojca Świętego Jana Pawła II, który przyjął Honorowe Obywatelstwo Miasta Częstochowy.

Wtedy również, jako pierwsze miasto w Europie Środkowej, Częstochowa została wyróżniona Honorową Flagą i Honorową Tablicą Rady Europy.

W 1994 roku Tadeusz Wrona został odznaczony „Laurem Umiejętności i Kompetencji” w dziedzinie samorządu terytorialnego, nadanym przez Izby Gospodarcze Częstochowy, Katowic, Opola i Bielska-Białej.

W latach 1991-95 pełnił funkcję sekretarza Związku Miast Polskich oraz członka Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy w Strasburgu, członka Komisji Wspólnej Rządu i Środowisk Samorządowych oraz Rady ds. Samorządu Terytorialnego przy prezydencie RP. Założył i przewodniczył Klubowi Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów województwa częstochowskiego.

Jest założycielem i przewodniczącym Ligi Krajowej oraz Ligi Miejskiej w Częstochowie od 1993 roku.

Współzałożyciel AWS i Ruchu Społecznego AWS, członek Rady Krajowej oraz wiceprzewodniczący Rady Politycznej.

W 1997 roku został wybrany posłem do Sejmu RP z listy AWS. Jest wiceprzewodniczącym Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, członkiem Sejmowej Komisji ds. kontroli państwowej oraz przewodniczącym Zespołu Samorządowego Klubu Parlamentarnej Akcji Wyborczej Solidarność. Pełni również funkcję wiceprzewodniczącego Zgromadzenia Polskiego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej oraz przewodniczącego Polsko-Litewskiej Grupy Parlamentarnej, zabiegając o dobre stosunki obu krajów oraz odpowiedni status Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie.



Janusz Zatoń

Absolwent Wydziału Budowy Maszyn z 1974 roku.

Pracę zawodową rozpoczął w Dąbrowskiej Fabryce Obrabiarek jako konstruktor. W latach 1975–1980 pracował w Instytucie Podstaw Konstrukcji Maszyn Politechniki Częstochowskiej, a następnie do 1983 roku w Biurze Projektowym „ZREMB” Oddział Częstochowa.

W 1983 roku podjął pracę w Odlewni Żeliwa w Blachowni koło Częstochowy jako główny mechanik, następnie objął tam stanowisko dyrektora technicznego. W tym okresie aktywnie uczestniczył w pracach modernizacyjnych zakładu, za co otrzymał wiele nagród i wyróżnień, między innymi: Nagrody Ministra Przemysłu oraz „Zasłużony dla województwa częstochowskiego”. Jest autorem kilku patentów. W 1991 roku wygrał konkurs na stanowisko dyrektora Odlewni Żeliwa „METALPLAST” w Częstochowie. Odlewnia została sprywatyzowana w 1994 roku i Janusz Zatoń jako współwłaściciel objął funkcję prezesa zarządu Odlewni Żeliwa „WULKAN” S.A.

Obecnie Odlewnia jest nowoczesnym zakładem stosującym światowe technologie. Około 70% produkcji przeznaczona jest na eksport do krajów Unii Europejskiej. Zakład posiada certyfikat systemu jakości ISO 9002, Zintegrowany System Jakości i Zarządzania Środowiskowego. Jako jedyny w Polsce posiada system suchego odpylania żeliwiaków i hał. Usytuowany w centrum miasta funkcjonuje bez ujemnego wpływu na środowisko.

Zakład jest laureatem konkursu „Najlepszy eksporter województwa częstochowskiego” oraz „Śląska Nagroda Jakości”, a także nagrody Ministra Ochrony Środowiska „Panteon Polskiej Ekologii” i nagrody Zarządu Głównego STOP-u „Polska Odlewnia Kwalifikowana” oraz konkursu pod patronatem Prezydenta RP „Firma przyjazna środowisku”.

Odlewnia ściśle współpracuje z Katedrą Odlewnictwa Politechniki Częstochowskiej. Aktualnie odlewnia posiada trzy spółki „ETNA SERWIS” sp. z o.o. – fabryka okien i ogrodzeń, „WULKAN EXPORT” sp. z o.o. – firma handlowa, „KRATER” sp. z o.o. – odlewnia żeliwa w budowie. W grupie „WULKAN” jest zatrudnionych ponad 200 osób.

Zakład sponsoruje sekcję żeńską siatkówki AZS, Muzeum Odlewnictwa przy Politechnice Częstochowskiej oraz wiele innych przedsięwzięć.

Janusz Zatoń jest laureatem konkursu Przeglądu Technicznego „Złoty Inżynier Roku 2000” w dziedzinie ekologii oraz zdobywcą II miejsca w konkursie „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej” w 2000 roku w województwie śląskim.

Jest prezesem Stowarzyszenia Odlewników Polskich rejonu częstochowskiego.



Kordian Zawadzki

Absolwent Wydziału Metalurgicznego z 1959 roku.

Po ukończeniu studiów odbył roczny staż w Odlewni Żeliwa „WĘGIERSKA GÓRKA” w Węgierskiej Górze koło Żywca.

Następnie podjął pracę w nowo wybudowanych Myszkowskich Zakładach Metalurgicznych „ŚWIATOWID” koło Myszkowa na stanowisku mistrza, a następnie kierownika wydziału produkcyjnego w fazie rozruchu. Od 1963 roku był kierownikiem odlewni w Częstochowskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych. W 1966 roku został przeniesiony służbowo do Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego „POLMO” w Prasce na stanowisko głównego inżyniera, a następnie został dyrektorem naczelnym zakładu. W tym

czasie zakład był rozbudowywany i ze średniej firmy przeistoczył się w duży zakład przemysłowy zatrudniający około 4500 pracowników.

Od 1980 roku pełnił funkcję dyrektora technicznego Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego do czasu rozwiązania instytucji w 1981 roku.

W latach 1982-88 pracował w Przedsiębiorstwie „PIECOEKSPORT” Gliwice na budowach eksportowych w Węgierskiej Republice Ludowej jako zastępca, a potem kierownik wielkiej budowy eksportowej.

Po powrocie do kraju został powołany na stanowisko wicewojewody częstochowskiego i piastował je do 1990 roku.

Założył Odlewnię „SILUM” sp. z o.o. zatrudniającą ponad 200 osób. Odlewnia posiada certyfikat ISO 9002 oraz tytuł Polskiej Odlewni Kwalifikowanej. Około 40% produkcji jest eksportowana do krajów Unii Europejskiej.



Związek Nauczycielstwa Polskiego w Politechnice Częstochowskiej

Barbara Andrzejewska, Krzysztof Dyner, Janusz Rak

O niniejszej publikacji

WSZYSTKIM OBECNYM I POTENCJALNYM CZŁONKOM I SYMPATYKOM PRZEKAZUJEMY W NINIEJSZEJ PUBLIKACJI AKTUALNE WIADOMOŚCI O NASZYM ZWIĄZKU. CHCEMY W TEN SPOSÓB ZASPOKOIĆ SYGNALIZOWANY W ŚRODOWISKU NIEDOSYT INFORMACJI. WŁADZOM UCZELNI I REDAKCJI „POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ” DZIĘKUJEMY ZA UMOŻLIWIENIE NAM REALIZACJI TEGO CELU. JEŚLI TA INFORMACJA NIE DO KOŃCA SPEŁNI OCZEKIWANIA W TYM WZGLĘDZIE, EWENTUALNE UWAGI PROSIMY KIEROWAĆ DO ZARZĄDU Z.N.P. W P.Cz.

Kim jesteśmy

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W POLITECHNICE CZĘSTOCHOWSKIEJ JEST ORGANIZACJĄ NIEZALEŻNĄ, SAMORZĄDNĄ I DOBROWOLNĄ, CO WYNIKA Z USTAWY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH I ZE STATUTU. Z.N.P. W PCz. POSIADA OSOBOWOŚĆ PRAWNĄ. W STYCZNIU ROKU 2001 ZWIĄZEK ZRZESZAŁ 332 CZŁONKÓW, W TYM 306 PRACOWNIKÓW POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ I 26 EMERYTÓW – BYŁYCH PRACOWNIKÓW UCZELNI; W OSTATNICH LATACH LICZBY TE NIEZNACZNIE LECZ SYSTEMATYCZNIE WZRASTAŁY.

Nasze cele i zadania

Podstawą działania Związku jest statut z 26.01.1983 r. (wraz z późniejszymi zmianami). Zgodnie z art. 1.2. statutu

„Związek (ZNP) broni praw i interesów pracowników Uczelni w zakresie warunków pracy i płacy oraz warunków socjalno-bytowych i kulturalnych. Reprezentuje swoich członków oraz uczestniczy w kształtowaniu zadań Uczelni i w ich realizacji w ramach prawnie określonych możliwości.”

Szczegółowe cele i zadania Związku są określone w art. 6, 7 i 8 statutu. Do najważniejszych z nich należą:

- obrona interesów zawodowych, materialnych, socjalnych i kulturalnych pracowników i ich rodzin, zarówno w aspekcie grupowym jak i indywidualnym,
- obrona praw pracowniczych (wynagrodzenie za pracę, warunki socjalno-bytowe, BHP),
- kształtowanie etyki zawodowej i pracowniczej,
- współudział w tworzeniu aktów prawnych bądź opiniowanie ich projektów na poziomie uczelni (np. statutu uczelni, regulaminu pracy, regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych itd.) i na wyższych szczeblach (np. ustawy o szkolnictwie wyższym).

Skąd się wywodzimy czyli parę słów o naszej historii

Zakładowa Organizacja Związkowa Związku Nauczycielstwa Polskiego, będąca pierwszą organizacją związkową w naszej Uczelni, powstała w 1949 r. przy Szkole Inżynierskiej w Częstochowie. Pierwszym prezesem (1949-1952) został Zygmunt Kośny. Organizacja skupiała w swoich szeregach zarówno pracowników naukowych, technicznych jak i administracyjnych Uczelni a jej naczelnym zadaniem była obrona praw i interesów zawodowych, materialnych i socjalnych pracowników oraz ich rodzin. Przy Związku funkcjonowały kasa zapomogowo-pożyczkowa i kasa pogrzebowa. Od 1955 roku Politechnika Częstochowska udostępnia Zakładowej Organizacji Związkowej ZNP lokal znajdujący się w gmachu głównym przy ul. Dąbrowskiego. Od momentu powstania do chwili obecnej Związkowi przewodziło trzynastu prezesów. Po Zygmuncie Kośnym były wśród nich, w kolejności chronologicznej, takie osoby, jak Teofil Hozakowski, Stanisław Oruba, Leonid Samsonow, Jan Gottfried, Marian Korda, Antoni Daryn, Stanisław Iskierka, Krzysztof Tubielewicz, Ryszard Czarnecki.

Zawieszoną w stanie wojennym działalność wznowiono 1 lutego 1983 roku, kiedy to Sąd Wojewódzki w Częstochowie zarejestrował niezależny i samorządny Związek Nauczycielstwa Polskiego w Politechnice Częstochowskiej. Na Walnym Zebraniu w dniu 16.03.1983 roku wybrano pierwszy zarząd samodzielnego Związku. Prezesem został Jan Kokot, który pełnił tę funkcję do roku 1989. W skład zarządu weszli wtedy także: Olga Bąkowska, Wiesław Gworys, Jan Haładus, Anna Ratoń, Maciej Tkacz i Józef Zajdel a do Komisji Rewizyjnej wybrano: Witolda Przybylskiego, Stanisława Borkowskiego i Mariana Mielczarka. Kolejnym prezesem został Wiesław Gworys, a po nim (od 1992 roku) Janusz Rak.

Kto nas obecnie reprezentuje

Reprezentuje nas **Zarząd** wybrany na Walnym Zebraniu 14.10.1999 r. w składzie:

przewodniczący – dr inż. Janusz Rak,
wiceprzewodniczący – dr Jan Lech i dr Maciej Tkacz,

sekretarz – mgr Barbara Andrzejewska,
członkowie: – dr inż. Henryk Czarnecki,

Barbara Donajska, dr inż. Krzysztof Dyner, dr hab. inż. Kazimierz Jagieła, prof. PCz., mgr Henryk Koźmiński, dr Zbigniew Olszowski, dr inż. Tomasz Popławski, dr hab. inż. Jarosław Rajczyk, dr Andrzej Ślęzak.

oraz **Komisja Rewizyjna** w składzie:

przewodniczący – dr inż. Waldemar Muskała,
członkowie: – dr hab. inż. Stanisław Borkowski, prof. PCz., Grażyna Szlagor.

Związkowcy uczestniczą w pracach wszystkich komisji senackich, rektorskich i uczelnianych. Zarząd desygnuje swoich przedstawicieli do prac w radach wydziałów i kolegiach dziekańskich. W obecnej kadencji w poszczególnych komisjach działają następujący przedstawiciele Związku:

Komisja Socjalna – dr inż. Janusz Rak

Komisje Senackie:

Komisja ds. Kształcenia – dr Maciej Tkacz

Komisja ds. Nauki – prof. dr hab. inż. Zygmunt Biernacki

Komisja ds. Kadr – dr hab. inż. Stanisław Borkowski, prof. PCz.

Komisja ds. Mienia i Finansów – dr inż. Janusz Rak

Komisja ds. Współpracy z Zagranicą – dr Zbigniew Olszowski

Komisje Rektorskie:

Komisja Mieszkaniowa – dr Andrzej Ślęzak

Komisja ds. Nagród i Odznaczeń – dr inż. Janusz Rak

Komisja Inwentaryzacyjna – mgr Barbara Andrzejewska

Komisja ds. Likwidacji Środków Trwałych – Barbara Donajska

Komisja Kasacyjna Środków Trwałych – mgr Henryk Koźmiński

Komisja ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy – dr inż. Tomasz Popławski

Komisje Uczelniane:

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli Akademickich – dr inż. Krzysztof Dyner

Międzywydziałowa Komisja ds. Oceny N.A. – dr hab. inż. Kazimierz Jagieła, prof. PCz.

Uczelniana Komisja Odwoławcza ds. Oceny N.A. – dr inż. Janusz Rak

Rada Biblioteczna – dr inż. Henryk Czarnecki.

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Politechnice Częstochowskiej jest członkiem Federacji Związków Nauczycielstwa Polskiego Szkół Wyższych i Nauki i od momentu jej utworzenia w 1992 roku uczestniczy we wszystkich naradach, które dotyczą problematyki szkolnictwa wyższego. Pełnomocnym przedstawicielem do Rady Federacji jest dr Andrzej Ślęzak.

Z kim współpracujemy

Ustawa o związkach zawodowych nakłada na pracodawcę obowiązek uzgadniania pewnych decyzji z organizacjami związkowymi działającymi w zakładzie pracy. W Politechnice Częstochowskiej, jak wiadomo, oprócz naszego Związku działa obecnie także struktura uczelniana NSZZ „Solidarność”. W ostatnich latach współpraca międzyzwiązkowa w zakresie obrony podstawowych interesów pracowników układa się dobrze.

Mimo naturalnej kontrowersji z pracodawcą, wynikającej z roli związków zawodowych, udało nam się w ostatnich latach skłonić J.M. Rektora do współdziałania w zakresie podstawowych spraw pracowniczych, takich jak zasady waloryzacji wynagrodzeń czy uzgadnianie dodatkowych podwyżek płac. Także współpraca odnośnie gospodarowania zakładowym funduszem świadczeń socjalnych kształtuje się obecnie prawidłowo.

Co robimy dla społeczności akademickiej

Ostatnie lata są bardzo trudne dla związków zawodowych nie tylko w naszej Uczelni. Wszelka władza niezbyt chętnie słucha głosu związkowców i stara się wyeliminować, a przynajmniej ograniczyć, ich współdecydowanie o prawach i interesach pracowników. Staramy się mieć wpływ na politykę płacową i kadrową Uczelni w ramach obowiązującego prawa, bronimy pracowników zwalnianych z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, zgodnie z ustawowymi uprawnieniami uczestniczymy w negocjacjach dotyczących zasad waloryzacji płac dla pracowników naszej Uczelni w ramach środków przyznawanych z budżetu. Dążymy do złagodzenia dysproporcji płacowych, jakie powstają bez uzasadnienia pomiędzy poszczególnymi grupami pracowniczymi, a niejednokrotnie także w stosunku do osób pracujących na równorzędnych stanowiskach, zwłaszcza w grupie pracowników administracyjnych i technicznych.

Corocznie uczestniczymy w negocjacjach na temat podziału środków przyznawanych na waloryzację płac. Aby mieć podstawę do przyjęcia należytego rozdziału środków na zmiany stawek wynagrodzenia dla poszczególnych grup pracowniczych, Związek za każdym razem zwraca się do J.M. Rektora z prośbą o udostępnienie informacji o średnich płacach w poszczególnych grupach za rok poprzedni. Poważną przeszkodą w sprawiedliwej i obiektywnej ocenie rozkładu płac w grupach jest utajnienie poborów, gdyż wartości średnie niejednokrotnie maskują nieuzasadnione różnice indywidualne. Najtrudniejsza w tym względzie i będąca przedmiotem corocznych sporów jest sytuacja występująca w grupie pracowników nie będących nauczycielami akademickimi, gdzie do niedawna przydzielano dodatkowe podwyżki nieuzgodnione ze związkami zawodowymi. Związek od lat postuluje wprowadzenie w Uczelni regulaminu oceny pracowników nie będących nauczycielami akademickimi, jasno określającego zasady wynagradzania i awansowania. Postulat ten ciągle jednak pozostaje niespełniony.

Można przewidywać, że tegoroczne negocjacje związków zawodowych z władzami Uczelni w sprawie waloryzacji płac również będą trudne dla wszystkich stron, bo właściwie nie będzie czego dzielić. Zgodnie z informacjami otrzymanymi z Federacji, faktyczne środki na podwyżkę w roku bieżącym

zapewnią nominalny wzrost płac zaledwie o 7,6%! Oznacza to, że średnia podwyżka w sferze budżetowej wyniesie około 80,- zł na etat kalkulacyjny. Do jakich form nacisku na władze państwowe trzeba będzie sięgnąć, aby zmieniły one swoją dyskryminacyjną politykę finansową wobec szkolnictwa wyższego (vide protest pielęgniarek)?.

Czuwamy również nad prawidłowością wykorzystania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (popularnie – funduszu socjalnego). Zgodnie z Ustawą o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych (Dz.U. 1994 nr 70 p.335) świadczenia wypłacane z tego funduszu są uzależnione od sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej osoby uprawnionej. Uczelnia ma obowiązek przelać na konto funduszu kwotę stanowiącą 75% równowartości odpisu do 31 maja danego roku kalendarzowego, zaś do końca września na konto funduszu powinna wpłynąć całość. Niestety, terminowość wpłat nie zawsze jest dotrzymywana, co utrudnia gospodarowanie funduszem. Władze Uczelni tłumaczą to opóźnionym wpływem odpowiednich środków z Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Ustawowy obowiązek nadzoru nad społeczną inspekcją pracy spełniamy m.in. przez współorganizowanie wyborów inspektorów społecznych, a nad pracowniczą kasą zapomogowo-pożyczkową – przez udział naszych członków w pracach zarządu kasy (obecnie przewodniczącym tego zarządu jest dr inż. Krzysztof Dyner). Na posiedzeniach zarządu Związku analizowane są sprawozdania społecznych inspektorów pracy oraz zarządu kasy zapomogowo-pożyczkowej.

Wszystkie funkcje związkowe pełnione są społecznie.

Zamiast podsumowania

Zdajemy sobie sprawę, że niniejsza publikacja nie wyczerpuje wszystkich spraw dotyczących działania Związku Nauczycielstwa Polskiego w Politechnice Częstochowskiej. Zainteresowanych Czytelników prosimy o kierowanie wszelkich uwag i pytań z tego zakresu do członków zarządu Związku.

Kontakt z nami

Adres siedziby Związku (budynek rektora-tu, pierwsze piętro, pokój 114):

ul. Dąbrowskiego 69, 42-200 Częstochowa,

Telefon wewnętrzny 973.

20 LAT „SOLIDARNOŚCI” W POLITECHNICE CZĘSTOCHOWSKIEJ

Tuż po podpisaniu porozumień w Szczecinie, Gdańsku i Jastrzębiu, a przed zarejestrowaniem NSZZ „Solidarność” - 04.10.1980 r. Stanisław Ujma zorganizował zebranie inicjujące działalność NSZZ „Solidarność” w Politechnice Częstochowskiej. Uczestniczyło w nim 112 osób. 08.10.1980 r. zawiązała się grupa inicjatywna w następującym składzie: Jan Wójcik, Andrzej Okularczyk, Ryszard Jurkowski, Stefan Ludwikowski, Jacek Tomczyk, Andrzej Terlecki, Andrzej Burghardt, Marian Mitko, Wojciech Szwedowski, Zbigniew Wróblewski i Roman Ociepa.

15.10.1980 r. w klubie „Politechnik” na zebraniu pracowników PCz. nastąpił w tajnym głosowaniu wybór Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” PCz., do którego weszli: Jan Wójcik, Andrzej Okularczyk, Jacek Tomczyk, Ludmiła i Stefan Ludwikowski, Sławomir Soiński, Andrzej Burghardt, Elżbieta Piekutowska, Tadeusz Wrona i Wojciech Szwedowski. Przewodniczącym Komitetu Założycielskiego został Jan Wójcik.

Komitet zajął się działalnością organizacyjno-informacyjną, przygotowując I Walne Zgromadzenie i wybory do pierwszej Komisji Zakładowej. 17.10.1980 r. rozpoczęto ogólnouczelniane zapisy do tworzącego się związku zawodowego. Poprzez swych przedstawicieli „Solidarność” włączyła się do prac Senatu, komisji senackich i rektorskich. Grupa Inicjatywna, a następnie Komitet Założycielski, zajęły się natychmiast sprawami: wynagrodzeń pracowniczych, mieszkaniowymi i socjalnymi. O rodzaju ówczesnych problemów świadczy np. uzyskanie w grudniu 1980 roku przydziału 320 kg masła dla wszystkich pracowników PCz. (1 kostka na osobę). Jednocześnie nawiązano współpracę z władzami Regionu i zaangażowano się w zorganizowany w Klubie „Ikar” protest przeciwko działalności władz miasta. Delegatem do władz Regionu został Andrzej Burghardt. Wskutek protestu, w Częstochowie, jako pierwszym mieście w Polsce, społeczeństwo wpłynęło na zmianę władz miejskich.

W grudniu 1980 r. odbyło się I Walne Zebranie pracowników PCz. członków NSZZ „S”, na którym dokonano wyboru przewodniczącego - Jacka Tomczyka, wiceprzewodniczących: Andrzeja Okularczyka i Wojciecha Szwedowskiego, sekretarza Jadwigę Łazewską oraz 40-osobową Komisję Zakładową.

Wśród wielu inicjatyw kulturalnych zorganizowano m.in. aukcję na rzecz „Solidarności” (T. Gawlikowski, J. Piwowski, T. Wrona), na której wystawiono obrazy i grafiki. Wyświetlono filmy znajdujące się poza oficjalnym obiegiem (m.in. „Jezus z Nazaretu”, „Quo vadis”, „Polonia Rediviva”), wykonano projekt znaczka „Solidarności” w P.Cz. (Z. Piłkowski, J. Tomczyk). Znaczki te wykonano z trzech różnych metalali. Rozpoczęła działalność Wszechnica „Solidarności” - zapraszano znanych, niekonwencjonalnych ludzi, na otwartą dyskusję. Byli tu m.in. ks. prof. Józef Tischner, paulin dr Jerzy Tomziński, przewodniczący ZLP Leszek Prorok, prof. Maria Turlejska, Ryszard Daniłowicz (poprzednie nazwisko - Dziurka), prof. Antoni Podraza, mecenas Miron Kołakowski, dr Stanisław Śmieszek. Powstała biblioteka „Solidarności”.

W czerwcu 1981 r. zorganizowano wystawę o kardynale Stefanie Wyszyńskim. Brano udział w bieżących akcjach protestacyjnych. Stali przedstawiciele „Solidarności” zasiadali w Senacie PCz., komisjach senackich i OKPN.

Delegatami Komisji Zakładowej na Walne Zebranie Regionu w czerwcu 1981 r. zostali: A. Burghardt, T. Lechowski, A. Okularczyk, J. Tomczyk, J. Zając. W tym czasie nowym Rektorem P.Cz. został prof. Janusz Braszczyński.

W związku z przejściem Jacka Tomczyka do pracy w Regionie, od 23.09. do 07.10 Związkiem kierowała Ludmiła Ludwikowska.

7 października 1981 r. odbyło się II Walne Zebranie NSZZ „S” PCz. na którym dokonano wyboru przewodniczącego - został nim Sławomir Bednarek i 45-osobowej Komisji Zakładowej. Wiceprzewodniczącymi wybrano: Tadeusza Wronę - ds. organizacyjnych, informacji i kultury, Józefa Szymańskiego - ds. pracowniczych i socjalnych, Karola Cupiała - ds. nauki. Sekretarzem została Jadwiga Łazewska. Komisja Zakładowa podzielona była w tym czasie na sekcje: organizacyjną, informacji, nauki i dydaktyki, pracowniczą i socjalną oraz emerytów i rencistów. W październiku 1981 r. po roku działalności do NSZZ „S” należało 1019 osób wobec 1306 zatrudnionych czyli 78%. Stan wojenny, ogłoszony 13.12.1981 r., brutalnie przerwał żywiołowy rozwój związku, lecz podziemna Komisja Zakładowa oraz niektórzy członkowie „S” prowadzili tajną działalność. Natychmiast

powołano Komitet Obrony Solidarności (KOS nr 1) - pierwszy w Częstochowie. W jego skład weszły 4 osoby: Ludmiła Ludwikowska, Tadeusz Wrona, Jerzy Zajac i Sławomir Bednarek. KOS nr 1 zawiązał się w mieszkaniu Ludmiły i Stefana Ludwikowskich. Rozpoczęły się represje, które objęły wielu członków naszego związku. Niektórych internowano (A. Burghard, A. Okularczyk, J. Zajac), innych wcielono karnie do wojska (Marek Kubara, Marek Stępień, Marek Ścibielski, Jacek Tomczyk, Tadeusz Wrona), lub zatrzymano i aresztowano (K. Piechocki, Bożena Sikora, Jacek Tomczyk, Olga Żak). Część osób została zwolniona z pracy lub zmuszona do odejścia, ewentualnie pozbawiona stanowisk lub funkcji (J.M. Rektor Janusz Braszczyński). Odbyła się weryfikacja pracowników P. Cz. Wielu z nich zostało odsuniętych od zajęć dydaktycznych. W domach przeprowadzano rewizje. Ciągła presja służb specjalnych doprowadziła w efekcie do emigracji Andrzeja Burgharda, Andrzeja Wyględaacza oraz L. i S. Ludwikowskich). Zdarzały się pobicia członków „Solidarności” i ich rodzin przez „nieznanych sprawców”.

W tej sytuacji Komisja Zakładowa działała w podziemiu, wypełniając wszystkie statutowe obowiązki. Pomagano represjonowanym i będącym w potrzebie, kolportowano wydawnictwa drugiego obiegu i ulotki informujące o sytuacji w kraju i organizacji pomocowej poza granicami Polski. W tej dziedzinie zasłużył się głównie Zenon Świerzy. Rozdzielano dary - głównie paczki żywnościowe. Nie zawieszono również działalności kulturalnej.

Członkowie związku znajdowali oparcie i otrzymywali pomoc od kościoła katolickiego, a na spotkaniach oplatkowych przyjmowani byli przez ks. biskupa Stanisława Nowaka.

Z narażeniem zdrowia i kariery zawodowej związkiem kierowali m.in.: Ludmiła i Stefan Ludwikowscy, Andrzej Burghardt, Tadeusz Wrona, Jerzy Ziara, współpracujący - Jerzy Zajac, Janina Ujma, Adam Banaszekiewicz (w Komitecie pomocy internowanym przy Kurii), Jadwiga Łazewska, Zenon Świerzy i wielu innych.

Postawa pracowników Uczelni wobec represjonowanych była zróżnicowana. Np. zwierzchnik Stefana Ludwikowskiego doprowadził do jego zwolnienia, a dziekan WBM doc. Seweryn Lewandowski wykazał się wspaniałą postawą, nie dopuszczając do jakiegokolwiek zwolnień na swoim wydziale.

Od 14.02.1989 r. zaczęto ujawniać swą przynależność do „Solidarności”, informując rektora - prof. Janusza Elsnera o wznowieniu oficjalnej działalności przez Komisję Zakładową - jeszcze przed ponowną legalizacją Związku.

Z 42 osób - członków Komisji w 1981 r. nadal pracowały 24, a głównie dzięki Tadeuszowi Wronie i Józefowi Szymańskiemu nastąpiło odnowienie Związku w Uczelni. Komisja Zakładowa z przewodniczącym Sławomirem Bednarkiem wznowiła przerwany stanem wojennym oficjalną działalność 16.03.1989 r.

Na walnym zebraniu 10.05.1989 r. przewodniczącym wybrano Andrzeja Okularczyka. Prezydium stanowili: Bogdan Skalmierski, Józef Szymański, Krzysztof Mendera i sekretarz - Ewa Milanowska, skarbnikiem został Zenon Świerzy, w skład Komisji Zakładowej weszli: Włodzimierz Belof, Wiktoria Branicka, Henryk Gołański, Ewa Gorczycka, Magdalena Kaczyńska, Cezary Kończy, Ernest Mendrela,



Spotkanie z okazji 20-lecia powstania Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” w Politechnice Częstochowskiej. Zaproszonych gości oraz członków Zarządu wita Przewodnicząca - Barbara Szczerba., z prawej Zastępca Przewodniczącego Kwiryn Wojsyk, a z lewej Poseł na Sejm RP - Tadeusz Wrona.

Zygmunt Nitkiewicz, Lidia Szamocka, Janina Ujma, Kwiryn Wojsyk, Tadeusz Wrona, Grzegorz Zasada, Jerzy Ziara. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Sławomir Wilk.

Wobec zbliżających się, pierwszych od lat, częściowo wolnych, demokratycznych wyborów nastąpiła mobilizacja związku. Wielu jego członków włączyło się w ich przygotowanie, biorąc udział w pracach Komitetu Obywatelskiego i komisji wyborczych. Przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego został Jerzy Zajac, członkami prezydium - Tadeusz Wrona i Jerzy Ziara. Obserwatorzy „Solidarności” brali udział w pracach Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Po czerwcowych wyborach parlamentarnych, a następnie samorządowych, najaktywniejsi członkowie

„Solidarności” zainicjowali działalność na szerszym forum. W okresie tym prezydentem miasta Częstochowy został Tadeusz Wrona, który pełnił tę szaczną funkcję przez 5 lat w okresie od 1990 do 1995 roku. Poza Uczelnią aktywnie działali również m.in.: Adam Banaszekiewicz jako wiceprzewodniczący MRN Częstochowy, Halina Rozpondek, Jerzy Ziora, Andrzej Okularczyk, Zygmunt Nitkiewicz, Tadeusz Trajdos i Jarosław Paluszynski.

Wskutek rozwoju ruchów politycznych i „wojny na górze” część osób wystąpiła ze Związku, uważając że jest on stroną w sporach politycznych.

11.12.1991 r. Walne Zebranie „Solidarności” wybrało nowego przewodniczącego, którym został Zygmunt Nitkiewicz. Wiceprzewodniczącymi zostali: Zbigniew Stradomski, Jacek Tomczyk, Tadeusz Trajdos i Kwiryn Wojsyk, sekretarzem Wiktoria Branicka, skarbnikiem Bogusława Szczerba, a w skład Komisji Zakładowej weszli: Elżbieta Godosz, Ewa Gorczycka, Marek Herman, Stanisław Hulbój, Zbigniew Konopka, Marek Nita, Andrzej Okularczyk, Jarosław Paluszynski, Jerzy Rousseau, Halina Rozpondek, Wojciech Sochacki, Kamila Tkaczyk, Barbara Wierzbicka. Komisję Rewizyjną tworzyli: Kazimiera Tatar i Adam Wieczorek.

Była to pierwsza pełna, 3-letnia kadencja Komisji Zakładowej. Przewodniczącemu i Zarządowi udało się w tym okresie skutecznie oddzielić działania Związku od publicznej, politycznej aktywności jej członków.

12.12.1994 r. przewodniczącą Związku została Bogusława Szczerba, a wiceprzewodniczącymi: Ewa Gorczycka, Zbigniew Konopka, Kwiryn Wojsyk, sekretarzem - Wiktoria Branicka, skarbnikiem - Marian Kępiński. Komisję Zakładową tworzyli: Lidia Adamczyk, Leszek Bartnik, Danuta Dąbrot, Marek Herman, Barbara Jeż, Bronisław Kapcia, Danuta Lech, Jadwiga Łazewska-Będkowska, Marek Nita, Zygmunt Nitkiewicz, Andrzej Okularczyk, Jerzy Rousseau, Zbigniew Stradomski, Lidia Szczygłowska, Jacek Tomczyk, Janina Ujma i Barbara Wierzbicka.

Kadencja okazała się trudna ze względu na nowe władze, które dążąc do zreformowania Uczelni, przeprowadziły znaczną liczbę zwolnień pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych oraz ograniczyły kontakty ze związkami zawodowymi do ustawowego minimum.

Zmiana ordynacji wyborczej Związku spowodowała wydłużenie kadencji o trzy miesiące. Następne wybory odbyły się 26.03.1998 roku. Przewodniczącą została ponownie Bogusława Szczerba, wiceprzewodniczącymi: Ewa Gorczycka, Andrzej

Okularczyk i Kwiryn Wojsyk, skarbnikiem – Marian Kępiński, a sekretarzem Wiktoria Branicka. Członkami Komisji Zakładowej obecnie są: Leszek Bartnik, Maria Burza, Zbigniew Chocaj, Leszek Cichobłaziński, Bożena Dziurska, Marek Herman, Barbara Jeż, Bronisław Kapcia, Andrzej Kasprzyci, Zbigniew Konopka, Jadwiga Łazewska-Będkowska, Barbara Tomczyk, Jacek Tomczyk, Barbara Wierzbicka. Komisję Rewizyjną tworzą obecnie: Maria Kasprzak, Zygmunt Nitkiewicz i Józef Szymański.

Członkowie naszego związku czynnie uczestniczą w życiu Uczelni, reprezentując Związek NSZZ „Solidarność” w poszczególnych komisjach senackich i rektorskich.

W obecnej kadencji trudności w kontaktach z władzami Uczelni to przede wszystkim ograniczenie dostępu do informacji.

Podsumowując 20-letnią działalność NSZZ „Solidarność” w Politechnice Częstochowskiej uważamy, że kolejne komisje zakładowe starały się wypełniać swoje obowiązki dbając o dobro członków Związku, i wszystkich pracowników Uczelni. Jednocześnie możemy być dumni z faktu, że z grona członków Związku wyłoniono wiele osób, które rozpoczęły udaną działalność publiczną i polityczną - np.:

Tadeusz Wrona - był Prezydentem Miasta Częstochowy w latach 1990 - 1995, obecnie jest Posłem RP i radnym Częstochowy ,

Halina Rozpondek - była Prezydentem Miasta Częstochowy w latach 1995- 1998, obecnie jest radną Częstochowy,

Jerzy Ziora - został wiceprezydentem Częstochowy w latach 1995 - 1998, obecnie jest dyrektorem Wydziału Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego w Katowicach,

Sławomir Bednarek - pracownik Urzędu Miasta Częstochowy (przez pewien okres strateg miasta),

Adam Banaszekiewicz - przewodniczący Klubu Inteligencji Katolickiej, radny obecnej kadencji,

Zygmunt Nitkiewicz - Sekretarz Miasta w latach 1995 - 1996,

Janusz Kula - radny obecnej kadencji i przez pewien czas wiceprzewodniczący Rady Miasta,

Jerzy Zajac - Przewodniczący Rady Miasta w latach 1990- 1995, Poseł na Sejm obecnej kadencji,

Kajetan Wojsyk - Informatyk Miasta Częstochowy.

Studencka działalność

Krzysztof Melka*

Przychodząc na studia warto zainteresować się nie tylko typową zabawą akademicką, polegającą na imprezowaniu w akademiku i bieganiu na dyskotekę, lecz także działalnością społeczności studenckiej.



Marek Perepeczko przed spotkaniem w Studenckim Klubie Dyskusyjnym.

Wiadomo, pierwszy rok studiów to intensywna praca na zajęciach i żmudne zbieranie zaliczeń. W tym czasie student bardziej jest przejęty egzaminami i w wolnych chwilach zabawą, niż szukaniem dodatkowych możliwości rozwoju. Ten okres tzw. adopcji akademickiej mija i pozostaje pewnego rodzaju pustka, którą warto właściwie wypełnić. Nie zawsze młody człowiek w tym okresie wybiera odpowiednią drogę. Wystarczy jednak trochę bardziej rozejrzeć się wokół siebie aby zauważyć, że są ludzie, z którymi można działać i odpowiednio wzbogacać swą wiedzę. Każda jednak grupa ludzi, która chce skutecznie działać musi mieć odpowiedni program i cel, do którego będzie konsekwentnie dążyć. Taką grupą studentów jest Niezależne Zrzeszenie Studentów Politechniki Częstochowskiej.



Stare Dobre Małżeństwo na koncercie zorganizowanym przez NYS.

Naszym celem jest rozwój własnych zainteresowań, inspirowanie innych do działania oraz właściwe reprezentowanie uczelni na terenie całego kraju, gdyż nasza działalność nie skupia się tylko na rodzimym podwórku. Jedną z dziedzin naszej działalności jest powstałe jesienią 1998 r. Akademickie Centrum Edukacji Ekologicznej Niezależnego Zrzeszenia Studentów (ACEE NZS). Nasza ekologiczna działalność zaczęła się właśnie w owym roku konferencją pt. „Rola edukacji ekologicznej w życiu społeczności akademickiej”. Miejszem spotkania była Wisła, gdzie studenci z Politechniki Częstochowskiej, Świętokrzyskiej, Warszawskiej oraz zaproszeni goście ze Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi podnosili i kształtowali swą wiedzę ekologiczną. Na podstawie dyskusji podsumowującej konferencję wypracowano wnioski końcowe, które stały się wyznacznikiem działania ACEE. Zadania jakie zostały wyznaczone to:

- podnoszenie poziomu świadomości ekologicznej w środowisku studenckim,
- zachęcanie studentów (przede wszystkim mieszkańców domów studenckich) do zachowań pro-ekologicznych, np. używanie wymiennych butelek szklanych,
- dążenie do tego, aby w domach studenckich na polskich uczelniach wyższych istniała segregacja odpadów,
- rozpoczęcie szeroko zakrojonej akcji propagandowo - edukacyjnej podwyższającej świadomość ekologiczną, przede wszystkim wśród młodzieży,

Zorganizowana konferencja była dobrym startem i początkiem tego, co ACEE w ciągu dwóch lat zrobiło i zamierza zrobić.



Konferencja w Wiśle pt. „Rola edukacji ekologicznej w życiu społeczności akademickiej”.

Działalność naszej organizacji w zakresie edukacji w latach 1998 - 2000 zaowocowała szeregiem konferencji (w sumie 11) o charakterze ogólnopolskim oraz współpracą z organizacjami i jednostkami proekologicznymi. Należy zwrócić tu uwagę na różnorodność organizacyjną projektów oraz ich charakter. Konferencja pt. „*Eko-Energia, alternatywne źródła energii*” była zrealizowana w formie objazdowego szkolenia ekologicznego. Studenci z całego kraju mogli obejrzeć zakład geotermalny w Mszczonowie, spotkać się z prezesem Geotermii Mazowieckiej S.A. oraz porozmawiać z burmistrzem miasta Mszczonów na temat polityki ekologicznej prowadzonej przez gminę. Uwieńczeniem tak prężnej działalności był cykl konferencji w ramach „*Zasoby przyrodnicze szansą czy barierą rozwoju gospodarczego*”. ACEE jako współorganizator wraz z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, Pełnomocnika Rządu ds. Konwencji Klimatycznej profesora Jana Szyszko zorganizowało w Warszawie 3 konferencje:

- „*Polityka ochrony klimatu w Polsce*” - maj 2000 r.
 - „*Optymalizacja wykorzystania zasobów energetycznych celem ochrony klimatu w Polsce*” - wrzesień 2000 r.
 - „*Ludzie, przyroda, kultura - krajobraz czynnikiem rozwoju Polski*” - listopad 2000 r.
- Prelegentami w/w przedsięwzięciach byli m. in.:
- Andrzej Karbownik - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki,
 - Krzysztof Żmijewski, Wojciech Jaworski - Polskie Sieci Energetyczne S.A.
 - Jerzy Łaskawiec - Prezes Zarządu Elektrowni Turów S.A.
 - Konrad Tomaszewski - Dyrektor Generalny Lasów Państwowych,
 - Stanisław Stelmachowski - Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
 - Marek Balcer - Prezes Geotermii Mazowieckiej S.A.
 - Maciej Musiał - Minister - Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Możliwość kontaktu z tak znamienitymi osobami przyczyniła się wymiennie do poszerzenia wiedzy i nawiązania kontaktów, które mogą zaowocować w dalszej działalności.

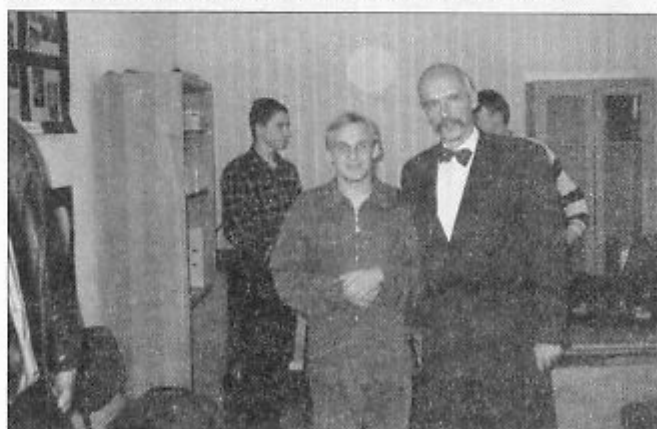
Zakres działań ACEE to nie tylko konferencje. To także wydawana przez nas wkładka ekologiczna pt. „*Koniecznika - Zdrowa Polska - Zdrowe Społeczeństwo*”... Jest to dodatek do czasopism studenckich takich jak: „*Puls Studenta*”, „*Gwóźdź Programu*”, „*Immunitet*”, które trafiają do największych ośrodków akademickich w kraju.

Ostatnio bieżącym zadaniem jest wprowadzanie selektywnej zbiórki i segregacji odpadów na terenie częstochowskiego osiedla akademickiego. Jest to pierwsza w kraju tego typu inicjatywa studencka.

Poza tym Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZS) zajmuje się organizowaniem spotkań w Studenckim Klubie Dyskusyjnym „*SKUD*”. Spotkania odbywają się raz w miesiącu, na które zapraszani są goście nie tylko ze środowiska częstochowskiego. Do najbardziej znanych postaci, które uczestniczyły w debatach dyskusyjnych należy zaliczyć; Jego Magnificencję Rektora Politechniki Częstochowskiej Janusza Szopę, aktora Marka Perepeczko, polityka Janusza Korwina-Mikke oraz pana Roberta Czarkowskiego, który był gościem MDM-u i ZOOM-u. Człowiek ten spędził wiele lat w więzieniu panamskim, przeżywając podobną tragedię jak więźniowie obozów zagłady w czasie okupacji hitlerowskiej w Polsce. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych gości naszych spotkań był Rafał Gan-Ganowicz, najemnik walczący w Kongo i Jemenie.



Robert Czarkowski w Klubie Studenckim „Szalas”.



Kolejny gość „SKUD-a” – Janusz Korwin-Mikke.

Serdecznie zapraszam na spotkania w Studenckim Klubie Dyskusyjnym odbywające się w DS. nr 7 „*Herkules*”, w Klubie Studenckim „*Szalas*” i do czynnego udziału w dyskusjach. Mam nadzieję, że artykuł ten zachęci wszystkich studentów, którzy chcą działać i rozwijać się w szeregach Niezależnego Zrzeszenia Studentów Politechniki Częstochowskiej.

Krzysztof Melka
Student V roku

Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska

AIESEC – Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Nauk Ekonomicznych i Handlowych

*Agnieszka Gembuś**

„Od idealnego kandydata oczekujemy: 2-3 letniego doświadczenia na podobnym stanowisku, bardzo dobrej znajomości języka angielskiego, wysoko rozwiniętych zdolności interpersonalnych oraz umiejętności pracy w zespole”. Czyż nie wygląda to znajomo? Owszem. Tak zaczyna się większość ogłoszeń o pracę. Ale jak zdobyć takie doświadczenie będąc studentem. Dla niektórych zdaje się to być niemożliwe, chociaż...

Bardzo wielu studentów nie wie nawet, jakie możliwości dają wyższe uczelnie. Ile oprócz wiedzy, można zyskać podczas studiów. Może dlatego nie wykorzystują szans i możliwości, jakie dają organizacje studenckie. A to właśnie dzięki



Komitet organizacyjny Dni Kariery 1998.

nim możemy uzupełnić teorię, którą zdobywamy podczas studiów, o praktykę przydatną w przyszłym życiu. Wystarczy tylko chcieć, a wszystko jest w zasięgu ręki.

Jedną z takich organizacji jest Międzynarodowe Stowarzyszenie Nauk Ekonomicznych i Handlowych AIESEC. Organizacja ta, jak sama nazwa na to wskazuje, skupia młodych i prężnych studentów kierunków ekonomicznych, handlowych, marketingowych oraz coraz częściej studentów kierunków informatycznych. Powstała ona w 1948 roku w Sztokholmie. Od tamtego czasu ogromnie się rozrosła i w chwili obecnej posiada

swoje oddziały, zwane komitetami lokalnymi, w 85 krajach. W swych szeregach zrzesza ponad 50 000 członków i jest największą organizacją studencką na świecie. W Polsce pierwszy oddział został założony w 1971 roku na SGPiS w Warszawie. Obecnie w 22 oddziałach w naszym kraju aktywnie działa 750 członków.

Politechnika Częstochowska również może poszczycić się Komitetem Lokalnym, który działa na Wydziale Zarządzania. Powstał on 16 lipca 1998 r., przy wsparciu i ogromnej pomocy ze strony ówczesnej Pani Dziekan tegoż wydziału Marii Nowickiej-Skowron. Od tego momentu, dla grupy młodych ludzi, zaczęła się wielka przygoda z AIESEC. Obecny komitet częstochowski może poszczycić się wieloma nagrodami przyznawanymi na rozmaitych konferencjach i sympozjach.

Czym zajmuje się ta organizacja i w jaki sposób działa? Cała działalność AIESEC opiera się na międzynarodowości. Głównym zadaniem organizacji jest realizacja Programu Międzynarodowej Wymiany Praktyk, która skupia się na dwóch płaszczyznach. Z jednej strony na zagraniczne staże zawodowe są wysyłani częstochowscy studenci, a z drugiej strony do częstochowskich firm przyjeżdżają do pracy stażyści z zagranicy.

Jak w rzeczywistości to wszystko wygląda? Członkowie AIESEC poszukują wśród firm z Częstochowy i okolic, takich które chciałyby zatrudnić u siebie studenta-praktykanta z zagranicy. Firma określa jego profil: kraj, z którego ma pochodzić, umiejętności, znajomość języków, dodatkowe kwalifikacje. Określa również czas trwania praktyki, który może wynosić od 2 miesięcy do półtora roku. Już na tym etapie, członkowie AIESEC mają szansę zdobyć wiele umiejętności. Po pierwsze odbywają „prawdziwe” rozmowy telefoniczne z „prawdziwymi” pracodawcami. Najczęściej po takich rozmowach, umawiają się na wizyty w firmach,

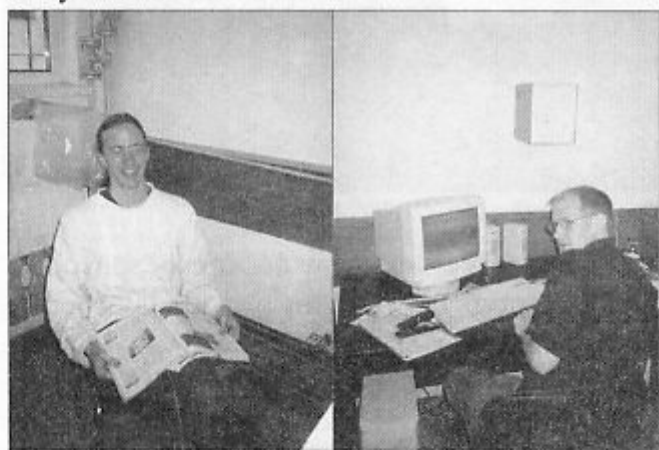


Dni Kariery 1999.

gdzie również mają niepowtarzalną okazję rozwijać swe zdolności interpersonalne, bardzo przydatne w czasie późniejszych rozmów kwalifikacyjnych. Podczas tego etapu niejednokrotnie członkowie muszą redagować pisma, faksy i listy do firm. Uczą się zarówno ich poprawnego tworzenia, jak i obsługi komputera. Po znalezieniu firm, które zdecydują się na praktykanta, wprowadza się dane do globalnego systemu AIESEC- Insight 2, który działa na całym świecie na bazie internetu. I tu kolejne nowe doświadczenie- jak posługiwać się kontami mail'owymi, obsługiwać internet, korzystać z przeglądark. Kiedy już program wyszuka odpowiedniego kandydata i firma go zaakceptuje, student taki przyjeżdża do naszego miasta i tu zaczyna się prawdziwa przygoda z międzynarodowością. Opieka, czas wolny, rozrywki i dbanie o praktykanta należy do członków AIESEC. Jest to doskonała szansa na naukę języka obcego i zapoznanie się z kulturą innych krajów. Obcowanie z ludźmi z różnych regionów świata to niezapomniane przeżycie. Na mnie samej, niesamowite wrażenie zrobiło porównanie zachowania się studentów z Japonii, Stanów Zjednoczonych i Jugosławii podczas jednego ze spotkań AIESEC. Nie wyobrażałam sobie, jak odmiennie mogą reagować na te same sytuacje ludzie wychowani na różnych kontynentach, wyznający różne religie. Poza tym podczas przebywania ze studentami z zagranicy, można dzielić się doświadczeniami i nowościami. Jest to doskonały transfer wiedzy. Nie sposób wymienić wszystkich profitów, jakie członkowie AIESEC zyskują podczas wspólnego spędzania czasu z rówieśnikami z zagranicy. Jedno jest pewne: tak wspaniałej zabawy połączonej z nauką trudno nie polubić.

Działania członków częstochowskiego AIESEC zaowocowały następującymi stażami: praktyka w Banku Śląskim, oddz. Częstochowa – Aleksandra Maleschek z Austrii, praktyka w Mostostalu Zabrze Holding S.A., oddz. Częstochowa – Andreas Voellm, Benno Mockerstrof z Niemiec, praktyka w Częstochowskiej Grupie Kapitałowej – Marcus Schmidt z Niemiec.

W inny sposób organizowane są staże zagraniczne dla studentów częstochowskich uczelni. Potencjalny kandydat przechodzi przez proces selekcji, który składa się z trzech etapów: testu z wiedzy o Polsce, egzaminu językowego i testu z przedmiotu, który jest tematem praktyki. Po zaliczeniu wszystkich niezbędnych egzaminów, dane takiego studenta wprowadzane są do programu internetowego, który wyszukuje mu odpowiedni staż zagraniczny. Po załatwieniu wszystkich formalności student wyjeżdża na praktykę do wybranego przez siebie kraju. Szanse na wyjazd są równe dla wszystkich studentów.



Praktykanci z Niemiec podczas pracy.

Do tej pory z Politechniki Częstochowskiej wyjechały 4 osoby: Dagmara Perz i Monika Bis- praktyka w Niemczech, Anita Bugajska- praktyka w Austrii i Borys Majer- praktyka w Jugosławii.

Wyjazd na zagraniczny staż to prawdziwe wyzwanie, a jednocześnie niesamowita szansa na zgłębienie swojej wiedzy i dotychczasowych umiejętności. To także niezapomniane wrażenia i przeżycia. W tym miejscu pozwolę sobie przytoczyć słowa jednej z naszych studentek- Dąmmary Perz, która przebywała na praktyce w Niemczech zorganizowanej przez AIESEC:

„...To nie był przypadek, że znalazłam się właśnie tam, w samym sercu Zagłębia Ruhry,

w największym z jego miast – Essen. Tam miała miejsce moja czteromiesięczna praktyka w Kommunalverband Ruhrgebiet (KVR)...Zwiedziłam też EXPO 2000 w Hanowerze. Podczas seminariów spotkałam osoby z różnych stron świata, które podobnie jak ja odbywały praktykę w Niemczech. Było to niezapomniane doświadczenie, możliwość dzielenia się informacjami, pomysłami, szansa zrozumienia międzykulturowego...”. Myślę, że te słowa nie potrzebują komentarza. Członkowie AIESEC mają tylko nadzieję, że wszyscy częstochowscy studenci w ten właśnie sposób będą wspominać swoje praktyki zagraniczne.



Spotkanie członków AIESEC Polska.

Wymiana studentów w doskonały sposób łamię stereotypy. Świetnym przykładem będzie tutaj wrażenie jakie na naszych praktykantach z Niemiec zrobiła Polska. Do czasu praktyki uważali, że Polska jest krajem zacofanym i niebezpiecznym. Radykalnie zmienili zdanie, gdy zawitali w naszym kraju. A pierwszym ich stwierdzeniem było: „To u was są bankomaty?!”. Po kilku dniach nie ich już nie dziwiło i czuli się jak u siebie w domu.

Mówiąc o Komitecie Lokalnym AIESEC Częstochowa należy wspomnieć o Dniach Kariery organizowanych corocznie w Auli Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. Jest to projekt, który ma na celu przybliżyć studentom wymagania potencjalnych pracodawców. W tym roku będzie on odbywać się w dniach 13 i 14 marca. 13 marca organizowane będą szkolenia i treningi dla studentów, prowadzone przez firmy warszawskie. AIESEC organizuje także po raz drugi panel dyskusyjny z



Spotkanie praktykantów przebywających w Polsce.

udziałem przedstawicieli firm, uczelni oraz studentów. W tym roku tematem panelu jest: „Czy absolwenci skazani są na bezrobocie?”. 14 marca odbędzie się dzień targowy, podczas którego zaprezentują się firmy pragnące przyjąć studentów do pracy. Cała impreza ma umożliwić uczestnikom zdobycie niezbędnej wiedzy potrzebnej przy poszukiwaniu pracy oraz umożliwić bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami firm. Cały projekt jest przygotowywany w całości przez członków AIESEC i jest to kolejna doskonała okazja do pozyskania nowych umiejętności.

Warto również podkreślić to, że członkowie naszego stowarzyszenia są ambasadorami wielkich międzynarodowych firm, takich jak: PricewaterhouseCoopers, Philip Morris Polska, Nestle czy McKinsey & Co. Najlepsi ambasadorzy współpracują z menedżerami tych firm, współuczestniczą w ich pracach, odbywają staże i niejednokrotnie po ukończeniu studiów zostają ich pracownikami.

Udział w każdym z przedsięwzięć AIESEC to szansa na naukę pracy w zespole. Praca ta nie tylko jest przyjemna i daje dużo satysfakcji, ale przede wszystkim pomaga w samorealizacji i rozwoju osobistym każdego z członków AIESEC.

Największą jednak satysfakcją są zadowoleni studenci, którzy mówią o AIESEC w ten sposób: „Taka możliwość edukacji w powiązaniu z praktyką była zawsze moim marzeniem. AIESEC pomógł mi w jego realizacji. Z całego serca dziękuję...”.

***Agnieszka Gembuś**

Koordynator ds. marketingu
AIESEC Polska
Komitet Lokalny Częstochowa

Akademickie Centrum Kultury

Jarosław Marszałek*

Akademickie Centrum Kultury znane wśród mieszkańców Częstochowy pod nazwą Klub Politechnik jest jednym z najprężniej działających ośrodków kulturalnych w Częstochowie.



Siedziba ACK.

W swych progach gości rocznie ponad 100 tys. widzów, organizując w tym samym czasie ok. 200 różnorodnych imprez.

Gromadzi animatorów kultury z dziedziny teatru, tańca, filmu, muzyki chóralnej, a także sympatyków filatelistyki, numizmatyki, brydża, szachów, różnorodnych gatunków muzyki czy języków obcych.

Gości teatru nie tylko z całej Polski, ale również z zagranicy. Współpracuje z wysokiej klasy aktorami i instruktorami teatralnymi, którzy w Akademickim Centrum Kultury prowadzą zajęcia z młodzieżą, przygotowując ją do osiągania sukcesów na deskach scenicznych całego kraju. Najzdolniejsza część młodzieży uczestniczy w pracach działającego przy Akademickim Centrum Kultury Akademickiego Teatru Politechniki Częstochowskiej. Natomiast osoby preferujące taniec pracują z profesjonal-

nym choreografem w ramach działającego przy Akademickim Centrum Kultury Akademickiego Teatru Tańca.

Od 45 lat sztukę filmową w Klubie Politechnik promuje Dyskusyjny Klub Filmowy Rumcajs prezentujący studentom i mieszkańcom miasta największe osiągnięcia współczesnej kinematografii.

Dumą i chlubą Akademickiego Centrum Kultury jest Collegium Cantorum Chór Politechniki Częstochowskiej - zdobywca nagród na wielu polskich i zagranicznych konkursach muzyki chóralnej. Chór - znany już na całym świecie - był oklaskiwany w Stanach Zjednoczonych, Hiszpanii, a nawet w Chinach. W rewanżu za nadzwyczajne występy naszych chórzystów mieliśmy okazję gościć Chór Uniwersytetu z Yale, co dało mieszkańcom Częstochowy niepowtarzalną okazję usłyszenia połączonych sił dwóch fenomenalnych grup chóralnych z różnych krajów i kultur mówiących tym samym językiem - językiem muzyki. Collegium Cantorum, stawiając sobie coraz wyżej poprzeczkę, wykonywał ostatnio utwory zespołu The Beatles w niespotykanych aranżacjach z orkiestrą zespołem muzycznym i solistą jazzowym - Markiem Bałatą i jesteśmy przekonani, że jeszcze nie raz nas zaskoczy, zbierając na widowni nadkomplet swoich fanów.

Mając profesjonalne warunki sceniczne i wysokiej klasy sprzęt akustyczny na koncerty mamy możliwość



Podczas podróży po USA - Buffalo - październik 2000 roku. zaprosić profesjonalnych wykonawców, cieszących się ogromną popularnością wśród mieszkańców Częstochowy. Najcieplej przyjmowani u nas byli: Maryla Rodowicz, Michał Bajor, Katarzyna Skrzynecka czy grupa Pod Budą. W przygotowaniu są wyczekiwane przez publiczność koncerty Stanisława Sojki, i Tercetu Egzotycznego. Wszystkie imprezy organizowane przez Akademickie Centrum Kultury są na bardzo wysokim poziomie artystycznym i cieszą się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców Częstochowy.



Akademickie Spotkania Muzyczne - listopad 2000 roku.

Akademickie Centrum Kultury prowadzi także działalność edukacyjną dla szkół podstawowych, i ponadpodstawowych a także gimnazjów. Młodzież zapoznaje się ze sztuką teatralną, baletową czy filmową, co spotyka się z poparciem wielu doskonałych pedagogów.



Koncert charytatywny na rzecz stowarzyszenia do walki z rakiem.

Możemy się poszczycić również działaniami integracyjnymi i charytatywnymi. Dzięki nim zdobyliśmy wdzięczność specjalnych placówek oświatowych i opiekuńczych, a także wybranych przedszkoli, których wychowankowie nieodpłatnie zapraszani są na organizowane przez nas imprezy.

Wszystkie powyższe działania są jednak w większości podejmowane nadprogramowo. Jest to wynik współdziałania pracowników Akademickiego Centrum Kultury, którzy po godzinach pracy, poświęcając się swojej pasji, dostarczają wrażeń kulturalnych wszystkim mieszkańcom Częstochowy niezależnie od wieku. Tymczasem nasza działalność statutowa obejmuje w znacznej części krzewienie kultury w środowiskach studenckich i ich integrację poprzez wspólne tworzenie kultury. I z tych zadań wywiązujemy się w 150% ponieważ nasza integracja sięga nie tylko naszego miasta i okolic, ale także młodzieży i braci studenckiej z innych miast Polski, a także z zagranicy. Organizowane przez nas Juwenalia Studenckie czy coroczne Studenckie Jesienie Kulturalne cieszą się ogromną popularnością, gromadząc w jednym roku kilkadziesiąt tysięcy studentów. Oprócz tego organizujemy szereg imprez stałych, wpisanych już w studenckie kalendaria kulturalne w całej Polsce. Do nich należą jedyne w południowej Polsce eliminacje do Festiwalu Artystycznego Młodzieży Akademickiej FAMA, Ogólnopolski Akademicki Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Rektora Politechniki Częstochowskiej, Akademicki Festiwal Teatralny, a także Akademickie Spotkania Muzyczne. Sprawując patronat nad klubami studenckimi dbamy, aby każdy stu-

dent bez względu na swój gust znalazł w wieczornych spotkaniach klubowych coś dla siebie. Przykładowo sympatycy poezji i lirycznej muzyki mogą wziąć udział w cyklicznej „Krainie łagodności”, innym gustom bardziej odpowiadają wieczory przy dźwiękach szant. Natomiast muzycy i sympatycy bluesa czy jazzu zapraszani są na cykliczne jam session. Wśród naszych propozycji są wieczory kabaretowe, wystawy fotografii, czy dyskoteki z muzyką o różnym charakterze. Dodatkowo z radością witamy nowe pomysły i inicjatywy studenckie w dziedzinie kultury, starając się pomóc w realizacji każdego przedsięwzięcia.

Dla nas nie ma rzeczy niemożliwych. U nas najważniejszą osobą jest widz. To publiczność decyduje co chce obejrzeć i w czym chce wziąć udział, a cały zespół pracowników Akademickiego Centrum Kultury dwój swe wysiłki by sprostać oczekiwaniom. 24 godziny na dobę i 7 dni w tygodniu Klub Politechnik jest otwarty dla mieszkańców naszego miasta. U nas spotykają się ludzie nauki i sztuki, osoby o różnych wyznaniach, sympatycy ezoteryki, specjaliści z różnych dziedzin. Organizujemy sympozja naukowe, konferencje, kursy, targi, zjazdy, spotkania jubileuszowe, bale okolicznościowe, a także spotkania hobbyistyczne. Posiadamy zaplecze gastronomiczne, które umożliwia przygotowanie wystawnych bankietów.



Występ zespołu „Wasyl & Roma”.

U nas nowoczesność i technika na wysokim poziomie miesza się z niezapomnianym urokiem dawnych czasów podczas balów sylwestrowych, charytatywnych czy studniówek. Tutaj gości my handlowców, prywatnych przedsiębiorców - właścicieli wielu znanych firm, którzy, będąc tak samo jak my, sympatykami sztuki, sponsorują wybrane imprezy, dając tym samym możliwość uczestniczenia w nich większej rzeszy mieszkańców Częstochowy, także tych, których z uwagi na koszty nie stać na uczestniczenie w innych imprezach organizowanych w naszym mieście. I tym samym realizujemy naszą misję na przyszłość, w której Akademickie Centrum Kultury ułatwia dostęp do kultury wszystkim mieszkańcom Częstochowy.

*mgr inż. Jarosław Marszałek
dyrektor ACK*

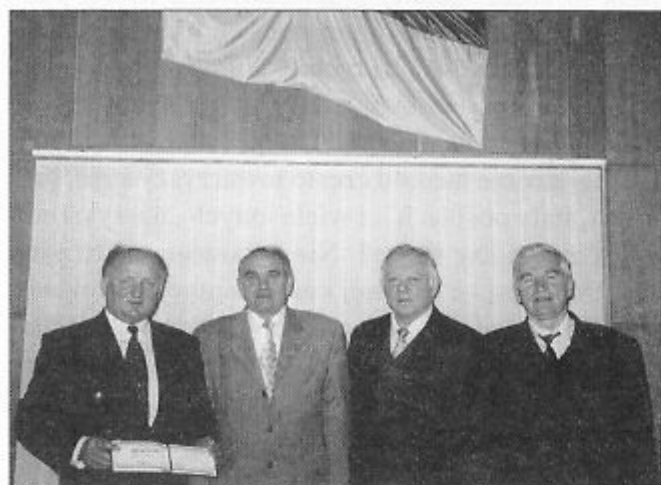
Prof. Henryk Dyja pierwszym polskim członkiem honorowym Akademii Nauk Ukrainy

27 stycznia 2001 roku w Akademii Obrony Narodowej w Kijowie odbyło się Zebranie Plenarne Akademii Nauk Wyższych Szkół Ukrainy.

Akademia liczy 450 akademików i 30 akademików honorowych z Francji, Holandii, Niemiec, Rosji i Chin.

Na spotkanie zostali zaproszeni goście z Polski i z Francji.

W czasie obrad prezydent Akademii prof. Mikołaj Drobnochoł, rektor Uniwersytetu Kijowskiego przedstawił roczne sprawozdanie z działalności Akademii, po którym odbyła się dyskusja, której efektem było wypracowanie planu działania na rok 2001.



Od lewej: prof. Henryk Dyja, Prezydent Ukraińskiej Akademii Nauk prof. Mikołaj Dobrochoł, prof. Leonid Lenik i prof. Walentin Demczenko – prezes Dniepropietrowskiego Oddziału Ukraińskiej Akademii Nauk

Następnie członkowie Akademii powołali nowych członków zwyczajnych – obywateli Ukrainy oraz 3 członków honorowych z zagranicy (dwóch z Francji i jednego po raz pierwszy z Polski).

Członkowie zwyczajni i honorowi są nominowani przez Oddziały Akademii.

W roku 2000 Dniepropietrowski Oddział Ukraińskiej Akademii Nauk Szkół Wyższych zgłosił

nominację na Członka Honorowego Akademii prof. Henryka Dyję w uznaniu zasług za osiągnięcia naukowo-dydaktyczne w dyscyplinie metalurgii i współpracę z uczelniami ukraińskimi.



Prof. Henryk Dyja – wykład na forum plenarnym Ukraińskiej Akademii Nauk na temat współpracy Politechniki Częstochowskiej z uczelniami ukraińskimi.

Członkiem wprowadzającym prof. Henryka Dyję do Ukraińskiej Akademii Nauk był prof. Walentin Danczenko, prezes Dniepropietrowskiego Oddziału Akademii, kierownik Katedry Przeróbki Plastycznej Narodowej Akademii Metalurgicznej w Dniepropietrowsku.

Po akceptacji Prezydium Akademii i Zebrania Ogólnego, 27 stycznia Prezydent Akademii wręczył prof. Henrykowi Dyi dyplom Akademika Akademii Nauk Wyższych Szkół Ukrainy.

Prof. Henryk Dyja wygłosił krótki wykład na temat wspólnych osiągnięć naukowych i dydaktycznych Politechniki Częstochowskiej i uczelni ukraińskich: Narodowej Akademii Metalurgicznej w Dniepropietrowsku, Uniwersytetu Technicznego w Doniecku, Akademii Górniczo-Hutniczej w Kramatorsku oraz Politechnik w Kijowie, Lwowie i Mariupolu.

Po Zebraniu Plenarnym członkowie Dniepropietrowskiego Oddziału Akademii Nauk zaprosili prof. Henryka Dyję na spotkanie i wspólny obiad.

Kariera

Zbigniew Piłkowski*

Uwagi ogólne

Kariera – to aktualny temat rozmów wielu młodych ludzi, temat niezwykle fascynujący w okresie wyboru zawodu i wysokiego *bezrobocia*. W kręgach młodzieży szkół średnich a także młodzieży akademickiej często pojawia się pytanie: czy można - i jak - zrobić *karierę* poza polityką, biznesem, rozrywką, mediami, sportem wyczynowym, a więc np. w *inżynierskiej* czy też – jak kto woli - *politechnicznej* profesji. Chyba najlepszą odpowiedzią na te pytania jest prezentacja karier absolwentów Politechniki Częstochowskiej.

Zanim podam jeden z przykładów chciałbym wyraźnie oddzielić *karierę* od *karierowiczostwa*, by nie robić w młodych głowach zamętu, jak czyni to m.in. prof. Klemens Białecki z SGH w swej książce [1] - patrz również [2] - i aby jasno określić, co jest pozytywne a co naganne w tym społecznym zjawisku.

Otóż kariera wg definicji [3] i [4] to: „*szybkie zdobywanie przez jednostkę coraz wyżej cenionej pozycji społecznej, zawodowej, naukowej*”.

A zatem to nie lut szczęścia, czy szczęśliwy zbieg okoliczności (masa spadkowa po krewnym, bogaty ożenek itp.). Nie twierdzą, że wymienione czynniki są godne pogardy i odrzucenia. Sądzą natomiast, że nie stanowią istoty problemu. Istotą bowiem jest *proces rozwoju*, który musi kandydat do kariery zrealizować **sam**. Nie można go w tym wyręczyć, zastąpić, czy „udzielić”. Oczywiście sam start może być ułatwiony poprzez działania osób trzecich, ale dalszy „lot” zawsze musi być samodzielny i szybki.

Pozornie niewinny przymiotnik „szybki” ma tu istotne znaczenie, tym bardziej że kryje niebezpieczeństwo „pójścia skrótem”, to znaczy ominięcia przeszkód, którymi są regulatory życia społecznego (prawo, etyka, moralność, obyczaj), czy też dobro innego człowieka. Taki bezpardonowy bieg po sukces to *karierowiczostwo* [3] o jednoznacznie pejoratywnym odbiorze społecznym.

Robienie kariery wymaga nie tylko predyspozycji fizycznych (zdrowie), chęci do pracy, zdolności do walki ze słabościami, czy złymi nawykami, a także wiedzy, odwagi i mądrości. Robienie kariery jest wartościowym składnikiem życia społecznego, przyczynia się do postępu, eliminuje szkodliwe patologie czy frustracje.

Karierze zazwyczaj towarzyszy sukces finansowy i szereg innych pozytywnych wyróżników, jak np. korzystne kontakty. Ale trzeba pamiętać, że kariera to także „*mniej przełożonych a więcej podwładnych*”, a zatem mniej poleceń a więcej samodzielnych decyzji, i to tych o skumulowanej odpowiedzialności: odpowiadamy już nie tylko za siebie, ale często za dziesiątki, a nawet setki osób. Tej drugiej stronie medalu często towarzyszy stres, brak czasu, stały pośpiech ...i wiele innych „uprzykrzeń”.

A zatem czy warto? Nie odpowiem na to pytanie. Uważam, że bardziej kompetentnej odpowiedzi mogłoby udzielić kilku moich wychowanków, którzy osiągnęli sukces zawodowy lub – jak kto woli – karierę.

Jednym z nich jest Wiesław Kulej.

Wiesław Kulej



Wątpię czy odlewnictwo było marzeniem jego lat dziecięcych lub wieku dojrzewania. W każdym razie w 1969 roku znalazł się na studiach w Politechnice Częstochowskiej, które pomyślnie ukończył w roku 1975. Jest absolwentem Katedry

Odlewnictwa. Poznałem go lepiej niż inni, ponieważ był moim dyplomantem. Twierdzi, że po dyplomie pomogłem mu w rozwiązaniu pewnych kłopotów życiowych. Być może, nie pamiętam. Wiem tylko, że potrzebowałem w Katedrze Odlewnictwa, którą wówczas kierowałem, asystenta technicznego - operatora dość skomplikowanej odlewniczej maszyny ciśnieniowej. Zaproponowałem mu tę pracę

wiedząc, że jest zdolny, sympatyczny i chętny do roboty. Była tylko jedna obawa: jego brak doświadczenia. Początkowo szło dobrze, lecz diabeł nie spał i stało się: zepsuł tę maszynę. Rozmiar awarii przekroczył moje najgorsze wyobrażenia! To był bardzo istotny moment w życiu W. Kuleja. Po kilkudniowym załamaniu, zaciął zęby, zabrał się do pracy, samodzielnie odtworzył zniszczony element, zamontował. Gdy mechanizmy zagrały i maszyna zaczęła bezbłędnie realizować automatyczne operacje chyba uwierzył w siebie.

A później jeszcze ulepszył „doskonałe”, to znaczy renomowany system wtryskowy *Multiject* wspomnianej maszyny, chlubę niemieckich konstruktorów. Dowodem - publikacja [5]. Dopiero po latach wyznał, że maszynę zepsuli inni, ze strachu - uciekli, a on musiał wziąć winę na siebie.

Dziś pechowa maszyna to tylko jedna z 25 maszyn ciśnieniowych, którymi dysponuje firma „Odlewnictwo ciśnieniowe – Wiesław Kulej” w Kłobucku.

Pierwszą z nich zrobił sam, kierując się, jak mówi: „ogólnymi przesłankami teoretycznymi wyniesionymi ze studiów i ekonomią, wynikającą z chronicznego braku pieniędzy”.

Zrobił maszynę – unikat, z bardzo ciekawym, dwuobwodowym bezmultiplikatorowym systemem wtryskowym i o zmodernizowanym tłoku roboczym. Ten tłok to nowinka techniczna, warta osobnego omówienia. Jeżeli o tym wspominam, to dlatego, by podkreślić jego inżynierski talent.

Maszyna przyniosła mu sukces produkcyjny, wyeliminował import drobnych detali z Tajwanu: jego odlewy były tańsze i lepsze.

Jednak pierwsze pieniądze uzyskał z chałupniczej produkcji odlewów *pseudo-artystycznych*, którymi zaspokajał niewybredny gust niemieckich odbiorców. Uśmiecha się, gdy o tym mówimy, bo nie były to prace zbyt ambitne, jak te które wcześniej razem robiliśmy m.in. dla Zamku Królewskiego w Warszawie.

Ta jego *artystyczna produkcja* na szczęście szybko się urwała i Wiesio wrócił do tego, co mu od początku było pisane: do odlewnictwa ciśnieniowego. Po roku 1990 rozpoczął już na dobre swój bieg do sukcesu. I nie zakończył go do dzisiaj.

Stale inwestuje i udoskonala swoje przedsiębiorstwo. Aktualnie zatrudnia 80 osób, produkuje miesięcznie ponad 50 ton odlewów ciśnieniowych. W roku 2000 uzyskał 110 procentowy wzrost pro-

dukcji, której połowę eksportuje do Niemiec, Słowacji, Stanów Zjednoczonych, Francji, Anglii. I nie jest to produkcja *drobnej galanterii*, lecz odlewy technicznie ważne, często bardzo odpowiedzialne i skomplikowane: dla przemysłu precyzyjnego i motoryzacji (gaźniki, elementy silnika, obudowy sprzęgieł).

Chwali sobie współpracę z zagranicą, zwłaszcza z brytyjską firmą MOLDMET (Doncaster), także z EATONem, czy włoskim TEKSITem.

Ostatnio sprowadził maszynę ciśnieniową o imponującej sile zwarcia (6000 MN) i dużej mocy wtrysku. Rozpoczął produkcję znacznie większych odlewów. Uruchamia także technologię prasowania w stanie ciekłym i linię impregnacyjną. Staje się ciasno, więc buduje nową halę. I wszystko to *bez chodzenia na skróty*.

Personel zakładu niejednokrotnie przekonał się o kompetencjach zawodowych swego szefa. Gdy trzeba - staje sam na stanowisku operatora maszyny i produkuje odlewy, lub ingeruje w skomplikowaną hydraulikę tak, jak robił to kiedyś w Katedrze, gdy zaczynał kosztować zawodu.

Kulinarnych wskazówek pani Titze [6], jakoby pomocnych w robieniu kariery, chyba nie czytał, ale mimo to jest jaroszem i uprawia jogging. Uśmiechnięty, dowcipny, skromny i usatysfakcjonowany tym, że nie ma przełożonych i sam decyduje *co i jak* ma robić. Dofinansowuje jeden z sierocińców, a także wspomaga inne działania charytatywne. Przede wszystkim jednak daje wielu ludziom pracę, tak ważną w okresie wciąż wzrastającego bezrobocia. Nie muszę mówić, że jest człowiekiem dobrze sytuowanym.

Czy jest szczęśliwy? Jasne.

Literatura

1. Białecki K., Marketing producenta i eksportera, Warszawa 1992.
2. *Gazeta Wyborcza*, 9.02.2001, s. 3
3. Słownik Języka Polskiego, PWN Warszawa 1988, t.1, s. 886.
4. *Encyklopedia Powszechna*, PWN 1974, t.2, s.419
5. Piłkowski Z., Kulej W., Czyż R., *Przegląd Odl.* 1983, t.33, nr2, s.45-47;
6. Marcinkowski J., *Przegląd Odl.* 1/2001

* prof. dr hab. inż. Zbigniew Piłkowski
Wydział Metalurgii
i Inżynierii Materiałowej PCz.

Spotkanie Opłatkowe i Seminarium Interdyscyplinarne

*Jerzy J. Wysłocki**

W dniu 15 stycznia 2001 roku w sali posiedzeń Rady Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej odbyła się niezwykle podniosła uroczystość - spotkanie opłatkowe pracowników Wydziału z księżmi biskupami pomocniczymi Archidiecezji Częstochowskiej: ks. bp prof. dr hab. Antonim Długoszem, ks. bp dr Janem Wątrobą oraz Duszpasterzem Akademickim ks. Andrzejem Przybylskim. Wzięły w nim udział również władze rektorskie Politechniki Częstochowskiej z JM Rektorem prof. dr hab. Januszem Szopą i Panią Prorek-



Od lewej: dziekan prof. dr hab. inż. Henryk Dyja, prorektor prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron, ks. bp dr Jan Wątroba, prof. dr inż. Leopold Jeziorski, ks. bp prof. dr hab. Antoni Długosz, prof. dr hab. Bolesław Wysłocki.

tor ds. rozwoju i współpracy z zagranicą prof. dr hab. Marią Nowicką-Skowron oraz władze dziekańskie poszczególnych wydziałów z Dziekanami prof. dr hab. inż. Józefem Koszulem, prof. dr hab. inż. Eugeniuszem Sitkiem i prof. dr hab. inż. Andrzejem Romanem. Gospodarz tego spotkania Dziekan Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej prof. dr hab. inż. Henryk Dyja w swojej wypowiedzi

wyraził radość z tego spotkania oraz przedstawił bliżej Wydział, którym kieruje. Natomiast ks. bp prof. dr hab. Antoni Długosz przypomniał o swoich częstych kontaktach z Politechniką, wynikających ze wspólnego organizowania z prof. dr hab. Bolesławem Wysłockim Seminariów Interdyscyplinarnych. Nawiązał również do niedawno obchodzonych Świąt Bożego Narodzenia i złożył życzenia wszystkim pracownikom Politechniki, a w szczególności Wydziału na którym gościł, po czym rozpoczął dzielenie się opłatkiem. W czasie gdy wszyscy składali sobie życzenia i dzielili się opłatkiem zespół muzyczny przy Duszpasterstwie Akademickim w Częstochowie zaśpiewał kilka kolęd i pastorałek. Była to również okazja do bezpośredniej rozmowy z księżmi biskupami, a w szczególności z ks. bp dr Janem Wątrobą, który po raz pierwszy gościł na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

W 50-letniej historii Wydziału było to pierwsze takie spotkanie i dlatego wiele osób nie kryło swego wzruszenia i radości.

Po tej uroczystości opłatkowej odbyło się kolejne spotkanie w ramach Seminariów Interdyscyplinarnych organizowanych wspólnie przez Instytut Fizyki Politechniki Częstochowskiej i Duszpasterstwo Akademickie.

Gościem Seminarium był biskup pomocniczy Archidiecezji Częstochowskiej ks. dr Jan Wątroba, który przedstawił wykład zatytułowany: „Rzymski pielgrzym w Roku Jubileuszowym”. A może tak o sobie mówić Ksiądz Biskup, ponieważ przez 4 lata pełnił posługę duszpasterską dla pielgrzymów pol-



Ks. bp dr Jan Wątroba.

skich w Rzymie i jednocześnie studiował na Uniwersytecie Laterańskim, gdzie w 1985 roku uzyskał stopień licencjata teologii. W 1994 r. został mianowany rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej, w 1999 roku uzyskał stopień doktora teologii na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, a 20 kwietnia 2000 roku został mianowany biskupem.

Wykład, który przedstawił ks. bp Jan Wątroba, można potraktować jako zamykający obchody Jubileuszu Roku 2000 na Politechnice Częstochowskiej, rozpoczęte rok wcześniej przez Metropolitę Częstochowskiego Arcybiskupa dr Stanisława Nowaka, który przedstawił na Seminarium wykład na temat: „Zadania Kościoła katolickiego wobec Roku Jubileuszowego” (o czym pisałem w Nr 12 z kwietnia 2000 r. tego wydawnictwa).

Ks. biskup dr Jan Wątroba swój wykład rozpoczął od przedstawienia historii pielgrzymowania oraz najważniejszych ośrodków pielgrzymkowych. Szacuje się, że na świecie pielgrzymuje rocznie 240 mln ludzi, z czego 150 mln to chrześcijanie, w tym 5-7 mln Polaków. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa celem pielgrzymek była Ziemia Święta, później

głównie ze względów politycznych zaczęto pielgrzymować do Rzymu, grobów męczenników i miejsc kultu maryjnego. Począwszy od IX wieku Rzym stał się celem pielgrzymek pokutnych. Książ Biskup z ogromnym znanstwem i swadą zabiera słuchaczy w podróż po Rzymie, wzbogaconą licznymi anegdotami. Prowadzi słuchaczy od Placu i Bazyliki Św. Piotra, Grobu Św. Pawła, poprzez bazyliki



Spotkanie oplatkowe w sali posiedzeń Rady Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Rzymu: Św. Jana na Lateranie, Santa Maria Maggiore, omawiając jednocześnie największe arcydzieła kultury ludzkiej i podkreślając obok celu religijnego pielgrzymowania (pielgrzymka to „rekołacje w drodze”) również cel poznawczy.

Tradycyjnie po wykładzie wywiązała się interesująca dyskusja w trakcie której słuchacze dzielili się swymi wrażeniami z pobytu w Rzymie, jak również zadawali pytania np. o to ile literackiej fikcji zawarł H. Sienkiewicz w opisie Rzymu w „Quo vadis”.

Seminarium interdyscyplinarne zakończył koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu zespołu muzycznego przy Duszpasterstwie Akademickim w Częstochowie. Do śpiewania kolęd włączali się również uczestnicy Seminarium.

*Dr hab. inż. *Jerzy J. Wystocki*,
prof. PCz.
Instytut Fizyki P Cz.

Rosja po raz pierwszy

Leszek Cichobłaziński *

Dzisiaj przy pomocy internetu można dostać się wszędzie, także do Rosji. Na stronie Gosudarstwiennowo Uniwersytetu Uprawienia w Moskwie znalazłem informację o konferencji na temat zarządzania. Napisałem abstrakt i wysłałem. Po miesiącu, kiedy ciągle nie miałem odpowiedzi, wysłałem faks z prośbą o odpowiedź, którą otrzymałem następnego dnia. Mój referat zaginął i poproszono mnie o powtórne przysłanie. To były pierwsze moje doświadczenia z krajem dwugłowego orła.



Wszyscy się pytali, czy się nie boję? Po kilku takich uwagach, zastanawiałem się przed wyjazdem, czy spisać testament. Rosjanie byli bardzo uprzejmi, wyszli po mnie na znany z filmu Białoruskiej Wogzał. Nikt wcześniej na żadnej konferencji nie pytał mnie, czy wyjść po mnie na dworzec? Raz zaproponowano tzw. transfer z lotniska, ale za specjalną dopłatą. Samochód jechał przez całą Moskwę prawie godzinę. W końcu dojechaliśmy. Ogromny kompleks budynków i dwa dwudziestopiętrowe bloki - to akademiki. Na dziesiątym piętrze jednego z nich był hotel dla gości. Tam miałem swój pokój, a właściwie dwupokojowy apartament z telewizorem i łazienką. Pokój całkiem przyjemny, może trochę chłodny (nieszczelne okna). Ciekawe, jak tam jest zimą? Za to sanitariaty, szkoda gadać.

Po rozpakowaniu poszedłem na uniwersytet, przywitać się i załatwić formalności. Musiałem zapłacić za konferencję i za hotel. Wtedy się zaczęło. Polska biurokracja to jeszcze nie przy rosyjskiej. Wniesienie tych dwóch opłat zajęło cały dzień. Trzeba przyznać, że przez cały ten czas była przy mnie pracownica administracji, która prowadziła mnie przez kilometrowe korytarze. Kiedy nie było kogoś w pokoju, mój opiekun

mówił mi „usiądźmy, poczekajmy”. Wyglądało na to, że wszyscy mają tam dużo czasu. Kiedy już zdobyłem wymagane podpisy i pieczętki, skończył się dzień pracy i zamknięto kasę, resztę formalność byłem zmuszony załatwić nazajutrz. Dzień już się kończył, więc nie zdecydowałem się na wyjazd do miasta. Skorzystałem z dobrodziejstwa telewizji. Blisko dziesięć kanałów, w tym sąsiadujące ze sobą MTV (nie kodowane i w języku rosyjskim) oraz program, w którym cały czas można było obejrzeć filmy przedstawiające sukcesy niezwyciężonej Armii Czerwonej w dwóch wojnach - domowej i ojczyźnianej. Co chwilę z ekranu strzelał towarzysz Czapajew, albo uciekał białogwardzista lub żołnierz Wermachtu. Od czasu do czasu pojawiał się też szpieg ze zgnitego Zachodu. To kiedy akcja filmu toczyła się w latach powojennych. Dobre wrażenie robią programy informacyjne. Nie różnią się specjalnie od naszych, no, może poziomem profesjonalizmu. Korespondenci częściej się mylą, niż w polskiej telewizji, ale propagandy raczej nie ma.



Nazajutrz była konferencja. Sesja plenarna odbyła się w auli przypominającej wielkością Salę Kongresową. Wykład wprowadzający dotyczący zarządzania zasobami ludzkim, koncentrował się wyłącznie na problematyce makrosocjalnej. Autor, dyrektor tamtejszego Instytutu Socjologii i Zarządzania Personalem, mówił głównie o tym, w jaki sposób Rosja może wyjść z obecnego kryzysu, prowadząc aktywną politykę imigracyjną. Jego zdaniem należy ściągnąć do ojczyzny wszystkich Rosjan z byłych republik radzieckich, gdzie czekają ich jedynie prześladowania (prawda!). Stanowią oni bardzo wartościowe zasoby, głównie ze względu na swój

patriotyzm i dobre wykształcenie. Uzasadniając swój pomysł, autor przywołał przykład Stanów Zjednoczonych, które podczas wielkiego kryzysu prowadziły aktywną politykę imigracyjną, dzięki czemu szybko wyszły z zapaści. Dla Rosji zastrzyk nowych zasobów ludzkich jest niezbędny, gdyż przy tak niskim przyroście naturalnym grozi jej wymarcie. Już teraz większa część Syberii jest bezludna, a utrzymanie tych ziem bez ludzi jest niemożliwe. Uprzedzając zarzut, iż Kanada posiada równie niskie zagęszczenie ludności i nie boi się o utrzymanie swojego ogromnego terytorium, prelegent odpowiedział jedynie, że Kanada to zupełnie co innego. Ale dlaczego? Tego nie wyjaśnił.

Podczas lektury programu konferencji, zauważyłem że zaznaczone są tylko tytuły sesji tematycznych, nazwiska prowadzących oraz numery sal. Nie było nazwisk uczestników. Poszedłem do sali, gdzie miała się odbyć moja sesja i zastałem informację, że obrady odbędą się gdzie indziej. Miałem na szczęście spory zapas czasu i po dwudziestominutowym marszu dotarłem na właściwe miejsce. Przedstawiłem się przewodniczącemu i jako jedyny zagraniczny gość w tej sesji zostałem poproszony o wygłoszenie referatu w pierwszej kolejności. Przygotowałem wystąpienie po angielsku, zapytałem jednak, w jakim języku mam mówić, ponieważ mógłbym po rosyjsku, lecz mój rosyjski nie jest najlepszy. Muszę się przyznać, że podczas drugiego dnia pobytu całkiem niezłe mówiłem po rosyjsku, mimo iż od czasów studiów nie używałem tego języka, czyli przez lat ponad dwadzieścia. Gospodarze stwierdzili uprzejmie, że jeśli będę mówił tak jak dotychczas, to z przyjemnością mnie posłuchają w ich języku. Tak też zrobiłem. Kiedy brakowało mi słów rosyjskich, używałem polskich, które wszyscy doskonale rozumieli, w związku z czym nie było większych problemów z komunikacją. Kiedy skończyłem, od razu posypały się pytania. Słuchacze prosili przede wszystkim o podanie więcej danych liczbowych dotyczących stanu zarządzania personelem w Polsce. (Tematem mojego referatu było zarządzanie zasobami ludzkimi w Polsce w okresie transformacji). W pewnym momencie pojawiło się pytanie, które mnie zaskoczyło. Jeden ze słuchaczy spytał o przyczyny polskich sukcesów gospodarczych. I co Polak odpowiada w takiej sytuacji? Zacząłem zgodnie z narodowym obowiązkiem - my też mamy swoje problemy. Na oczekaniu przypomniałem sobie kilka z nich: deficyt w handlu zagranicznym, kłopoty spowodowane głębokimi reformami państwa itp. Mój niemrawy wywód został jednak szybko przerwany - problemy mają wszyscy, a co do reform to jesteście szcześliwi, że je w ogóle macie, bo u nas niewiele się reformuje. Zostałem więc sprowadzony na ziemię i zdałem sobie sprawę z tego, że Rosjanie nie oczekują ode mnie uzalania się na sobą (co my Polacy opanowaliśmy do perfekcji) lecz rzeczowych informacji. Wspomniałem

więc krótko o planie Balcerowicza, o prorynkowych zmianach w polskim prawie i o przedsiębiorczości Polaków, a także o nie zniszczonych przez komunizm, przynajmniej niektórych, instytucjach gospodarki rynkowej, jak np. drobny handel czy indywidualne rolnictwo. Być może kto inny udzieliłby innej odpowiedzi. Swoją drogą, jest to ciekawe ćwiczenie intelektualne, jak krótko i rzeczowo odpowiedzieć na takie pytanie?

Referaty wygłoszone przez uczestników sekcji socjologii i zarządzania kadrami koncentrowały się na tematyce zarządzania personelem w przedsiębiorstwie. Prezentowane były także badania nad młodzieżą. Słowem normalna socjologiczna robota przy zachowaniu reguł warsztatu naukowego. Niestety, wiele do życzenia pozostawiała organizacja sesji. Nie było planu, nie było więc wiadomo, kto i kiedy ma wygłaszać referat. Uczestnicy zabierali głos na zasadzie; kto zechciałby teraz wygłosić swój referat? kto jeszcze ma jakiś referat? i tak dalej aż do wyczerpania się obecnych na sali autorów. Konferencja miała trwać dwa dni, lecz kiedy przyszedłem następnego dnia, nikogo nie zastałem i nikt nie wiedział. Konferencję dwudniową załatwiono w jeden dzień. Przynajmniej tak było w mojej sekcji tematycznej, a myślę, że w innych było podobnie.



Po moim wystąpieniu zostałem zaproszony przez pracowników Katedry Zarządzania Personalem na herbatę. Pokazano mi pracownię komputerową, pokoje dydaktyczne i pokoje dla pracowników. Poczestowano „czym chata bogata”, nawet nakarmiono. Moi rosyjscy koledzy wypytywali się o wszystko, co dotyczy Polski i pracy na wyższej uczelni. Ile godzin musimy pracować, ile zarabiamy, ilu mamy studentów, ile płaci się za studia, jakie są średnie zarobki w Polsce, jak się żyje w Polsce itd., itp.? Pokazywali mi swoje badania nad rynkiem pracy (temat pracy doktorskiej jednej z osób) i na temat zarządzania kapitałem intelektualnym. Była to bardzo sympatyczna i ciekawa rozmowa. Z niektórymi osobami utrzymuję kontakt do dzisiaj.

Drugiego dnia postanowiłem spotkać się z dyrektorem Katedry Zarządzania Personalem, tego który miał wykład podczas sesji plenarnej. Spotkałem go na koryta-

rzę, kiedy szedł do swojego gabinetu. Przedstawiłem się, przywitał mnie bardzo wylewnie, zaprosił do siebie, poczęstował herbatą, którą w Rosji podaje się w czajniczkach, a pije z filiżanek. Żadnej ekspresowy w szklankach. Na ścianie wisiała piękna ikona Bożej Matier w miejscu, gdzie prawdopodobnie wcześniej wisiała „ikona” Lenina, a przede mną siedział krępy, zwalisty jegomość z brodą a’la Sołżenicyn. Jako żywo przypominał gogołowskiego Rewizora. Gospodarz od razu zaczął mówić o zmianach, jakim uległ rosyjski człowiek w ostatnich latach. Niestety, w opinii mojego rozmówcy, były to zmiany tylko negatywne. Pierwsza z nich, to całkowite wyzbycie się bezinteresowności. Rosyjski człowiek goni za pieniędzmi i nic innego go nie interesuje. Tego wcześniej nie było, zdaniem mojego rozmówcy. Po drugie, rosyjski człowiek był ufny a nawet łatwowierny, teraz natomiast nie wierzy nikomu, nawet sobie samemu. Na marginesie warto zaznaczyć, że średnie zarobki w Rosji sięgają 100 dolarów, w Moskwie około 200. Co do pierwszego stwierdzenia, można się zgodzić, gorzej z drugim. W Rosji ludzie stracili do siebie zaufanie duże wcześniej, kiedy to na jednego obywatela przypadał co najmniej jeden funkcjonariusz bezpieki.

Postanowiłem nawiązać do referatu profesora wygłoszonego poprzedniego dnia. Powiedziałem, że w Polsce też mówi się o ściąganiu naszych rodaków z Kazachstanu, tylko że zbyt często słyszy się, że nas na to nie stać. Nie trzeba było długo czekać, aby pan profesor „pociągnął” temat. Znał dokładnie liczbę Polaków w Kazachstanie. Zdaniem profesora, Polacy z Kazachstanu prędzej jednak przyjadą do Rosji niż do Polski, bo są z nią bardziej związani. Ciekawa opinia, tylko w świetle znanych faktów raczej nieprawdziwa. Następnie profesor przedstawił swój pomysł na wyjście Rosji z kryzysu. Jest nim „sojuz Rosji z Germanią”. Niemcy są jedynym prawdziwym sojusznikiem Rosji i na konfliktach między tymi dwoma państwami wszyscy zawsze zyskiwali, a głównym beneficjentem była Anglia, największy, można rzec odwieczny, wróg Rosji. Zrobiło mi się zimno, kiedy usłyszałem o takich lekarstwach na rosyjski kryzys. Niewiele mnie obchodziły dziewiętnastowieczne poglądy na temat układu sił w Europie, ale przyjaźń rosyjsko-niemiecka mnie poruszyła. Powiedziałem najuprzejmiej jak potrafiłem, że kiedy Polak słyszy o przyjaźni rosyjsko-niemieckiej, robi mu się strasznie. Na to profesor po krótkim namyśle odpowiedział, że Rosjanie przelali za Słowian Zachodnich (użył właśnie takiego określenia) tyle krwi, że nie im nie są już winni, a związek Niemiec i Rosji nie jest skierowany przeciwko komukolwiek i Słowianie Zachodni mogą się nawet do niego przyłączyć, jeśli zechcą. Muszę podkreślić, że rozmowa przez cały czas przebiegała „w duchu wzajemnego zrozumienia” i z dużą wzajemną atencją. Żegnając się, wręczyłem profesorowi wydaną po rosyjsku ilustrowaną książeczkę o Jasnej Górze. - A, ikona Bożej Ma-

tieri Czestochowskiej! Znaję, znaję - odpowiedział profesor - byłem, widziałem, wykladałem przecież w Polsce w latach siedemdziesiątych. Wyściskaliśmy się na niedźwiedzia, po czym profesor jeszcze powiedział - Ja oczeń bolieju za Rosiju. - Każdy patriota cierpi za swoją ojczyznę - odpowiedziałem - mnie też dobro Polski leży na sercu. - Ech, wy Poliaki, wy osobliwe patrioty. - odparł profesor już w drzwiach. Nie pytałem, co miał na myśli.

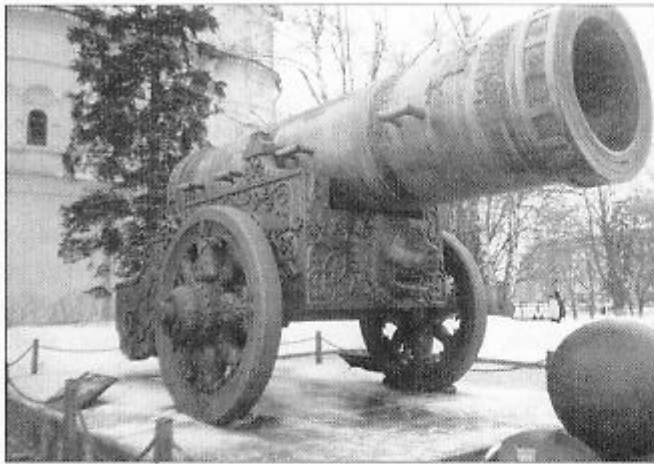
Kolejnym punktem programu było zwiedzanie Moskwy. Pierwszy wyjazd do centrum miasta zafundowałem sobie już drugiego dnia. Niestety, o 18.00 było już ciemno. Plac Czerwony był cały oświetlony i razem z przypo-



minającym bajkową budowlę Soborem Błogosławionego Bazylego robił wielkie wrażenie. Nie miałem dużo czasu, więc ograniczyłem się do spaceru wokół Kremla. Mimo stosunkowo późnej pory, czułem się bezpiecznie, zwłaszcza że na każdym kroku spotkać można było milicję. Kiedy następnego dnia opowiedziałem o moim wieczornym spacerze Rosjanom, patrzyli na mnie zdziwieni. Widocznie oni takiego spaceru raczej by nie polecili.

Na prawdziwe zwiedzanie Moskwy wybrałem się następnego dnia. Najpierw, jako rasowy polski turysta, zaliczyłem sklepy takie jak GUM i Maneż. Ceny i przepychy niezwykle. Na placu zwanym Maneż, gdzie dawniej formowały się oddziały defilujące na Placu Czerwonym, pod ziemią są trzy piętra. Przeszklone windy, schody ruchome, ochroniarze na każdym kroku. A w sklepie przypominającym amerykański Mol same Benetony, Piery Kardeny, Diory i Philipki Patki. Po przeliczeniu niektórych cen na dolary, okazywały się one wyższe niż w Polsce. Spytałem się kobiety obsługującej mój hotel, gdzie są w Moskwie sklepy, w których mógłbym kupić coś rosyjskiego i niedrogię w prezencie dla żony i córki, ponieważ sklepy które widziałem sprzedają towary z importu i to drożej niż w Polsce. Kobieta nie potrafiła odpowiedzieć na takie pytanie. Powiedziała, że u nich są albo takie sklepy, jakie widziałem, albo bazyry gdzie kupują zwykli ludzie, bo na nic innego ich nie stać. Nie radzi mi jednak iść na bazar, bo nigdy nie będę wiedział, co kupiłem. Najbardziej oszukują Chińczycy i Czeczeńcy.

Po zwiedzeniu sklepów udałem się na Stary Arbat. Jest to jedno z piękniejszych miejsc Moskwy, jedyne chyba skrojone na ludzką miarę. Wszystko inne jest nieludzko wielkie, jak choćby Plac Czerwony. Na Arbacie można się poczuć jak w Polsce. Piękne dziewiętnastowieczne kamienice, nie wiadomo dlaczego nie zniszczone przez Bolszewików (takiego właśnie określenia używali Rosjanie, którzy negatywnie oceniali



miniony system). Idąc wyłączonym z ruchu deptakiem, spotkać można ulicznych artystów sprzedających swoje rysunki, głównie z widokami Arbatu, antykwiariaty wypełnione po brzegi starociami oraz stragany, gdzie można kupić prawie wszystko: matryoszkę, samowar, ikonę, helm czerwonoarmisty, sztuczny horyzont z odrzutowca, a nawet kompletny kombinezon pilota myśliwców naddźwiękowych. Być może pod ladą czekał na swojego nabywcę kałasznikow albo rakietka SS-20 w częściach. Nie sprawdzałem. Spacerując po Starym Arbacie, można się zachłysnąć jego urokiem i zapomnieć o socrealistycznej architekturze zapelniającej centrum Moskwy. Nie na długo jednak, u wylotu ulicy czeka bowiem niespodzianka, gmach Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Kołos w stylu warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki, jednak nieporównanie większy i brzydszy, co sobie trudno wyobrazić. Po tym doświadczeniu zacząłem doceniać urodę daru Stalina dla naszej stolicy. Mógł się przecież zemścić dużo okrutniej, na przykład czymś takim jak gmach rosyjskiego MSZu. A podobnych budynków jest w Moskwie chyba z sześć, lekko licząc. Wrażenie przytłaczające i przynębiające, na szczęście wystarczy zrobić w tył zwrot, aby znaleźć się znowu w świecie eklektyzmu i secesji.

Następnego dnia przysła kolej na Kreml. Pałac Zjazdów na pierwszym planie, Sobór Uspiński, Orużiennaja Pałata, Car Puszka i Car Kołokoł. Wszystko to robi wielkie wrażenie, ale za każdym razem inne. Pałac Zjazdów, postawiony w miejscu zburzonych cerkwi, z zabytkową architekturą w tle wygląda gorzej niż Pałac Kultury w Warszawie. Dysonans estetyczny trudny do wytrzymania. Orużiennaja Pałata to nieprawdopodobny przepych charakterystyczny dla carskiego dworu, widoczny szczególnie na przykładzie powozów, natomiast Sobór Uspiński rzuca na kolana kilkumetrowym ikonostasem, freskami na całej powierzchni ścian i stropów, tronem Iwana Groźnego i gro-

bowcami carów. Sztuka bizantyjska w pełnym rozkwicie. Jeśli chodzi o dwa ostatnie eksponaty, czyli gigantycznych rozmiarów armatę i dzwon, to trudno oprzeć się refleksji, że człowiek Zachodu, a zwłaszcza Amerykanin, nie byłby dumny z czegoś, co nigdy nie działało, bo ze względu na rozmiary działać nie mogło. Same rozmiary dzieła, a nawet jego uroda to jeszcze nie powód do tego, by się nim chwalić. Ani Car Puszka nigdy nie wystrzeliła, ani słynny dzwon nie zabił. Co z tego, że takie wielkie?

Podkreślić należy wielkie religijne przebudzenie Rosjan. Trudno powiedzieć, ile w tym autentycznej potrzeby duchowej, a ile bogojczyźnianej ideologii Trzeciego Rzymu. Fakt jednak jest bezsporny. Ikony na każdym miejscu: w samochodach, w gabinetach profesorów, w portierniach i sklepach. Cerkwie pełne modlących się ludzi w dzień powszedni, w kioskach oprócz gazet, papierosów i kosmetyków także dewocjonalia. Odbudowano też ogromny sobór Chrystusa Zbawiciela wzniesiony jako wotum po zwycięstwie nad Napoleonem, a zburzony po Rewolucji. W Polsce większy jest chyba tylko Licheń. Jest też sporo kontrastów. Dwugłowe złote orły (te sprzed Rewolucji były czarne) na szczytach wież Muzeum Historycznego sąsiadują z czerwonymi gwiazdami na wieżach Kremla, ikony sprzedawane w podziemnych labiryntach metra z popiersiami Lenina w jego holach, przepych sklepów dla klasy średniej z biedą emerytów, którzy dorabiają do głodowych emerytur, handlując w przejściach podziemnych gazetami, papierosami i rajstopami. Są też staruszkowie żebrzący przed cerkwiemi, ale ci podobno stanowią zorganizowaną mafię, jak wyjaśnili mi Rosjanie.

Powrót pociągiem przez krainę z filmu Tarkowskiego pt. *Stalker*. Na wsiach stara, w większości drewniana zabudowa, ziemia leżąca odłogiem, tu i ówdzie wielka piękna willa w budowie. Przy drogach i torach porzucone rdzewiejące wraki samochodów. Nikt tego nie zbiera? U nas złom to majątek. Po drodze Borodino, gdzie Napoleon z marnym skutkiem próbował zwyciężyć Kutuzowa. Zmierzch szybko zapada i coraz mniej widać na zewnątrz. Na stacjach, na których zatrzymuje się pociąg, szpaler kobiet i starszych mężczyzn, chyba emerytów, próbujących sprzedać pod różnym coś do jedzenia i picia z kawiozem i szampanem włącznie. Krótka noc, trzy godziny w Brześciu na zmianę kół i Polska. Ściana wschodnia, polski obszar biedy i beznadziei, ale zagrody jakieś zadbane, ziemia uprawiana, po polu jedzie właśnie nowiutki Ursus-Ferguson. Żadnego luksusu, ale życie jakoś się toczy. Widać ruch w interesie. Uczucie, jakby wróciło się z dalekiej podróży. Jeśli mierzyć w kilometrach, nie jest to przecież tak daleko, do Moskwy bliżej niż np. do Paryża, ale dystans cywilizacyjny ogromny.

* dr Leszek Cichobłaziński
Katedra Zarządzania Personalem
na Wydziale Zarządzania PCz.

Katedra Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery uczestniczy w 5- tym programie badawczym Unii Europejskiej

Wojciech Nowak, Janusz Wilczyński*

Od szeregu lat kraje Wspólnoty Europejskiej uczestniczą w międzynarodowych programach badawczych. Obecnie realizowany jest już Piąty Program Ramowy Wspólnoty Europejskiej dla działalności badawczej, rozwoju technologicznego i prezentacji na lata 1998–2002. Tematy prac realizowanych w ramach tego programu integrują środowisko naukowe krajów Wspólnoty oraz pozwalają na optymalne wykorzystanie potencjału poszczególnych ośrodków badawczych.

W styczniu 1999 roku, decyzją Rady ustanowiono, w ramach omawianego programu, specyficzny program badań rozwoju technicznego i prezentacji „Energia, środowisko i trwały rozwój”. Program ten uwzględnia przede wszystkim główne priorytety polityki UE w dziedzinie pozyskiwania energii oraz nową orientację w dziedzinie badań. Zasadniczą rolę w definiowaniu nowego podejścia do realizacji programu odegrały problemy dotyczące zróżnicowanego zaopatrzenia w energię oraz ograniczenia ujemnych skutków jej wykorzystania dla zmian klimatycznych.

Przyjęcie programu przez Radę jest równoznaczne z ogłoszeniem konkursu na zgłaszanie tematów badawczych związanych tematycznie z tym programem. Przyjmując do konkursu, zespół pracowników naszej Katedry, kierowany przez prof. Wojciecha Nowaka, nawiązał kontakty z potencjalnymi realizatorami i przygotował oraz zgłosił temat badawczy pt. „Processes in Large Scale Circulating Fluidized Bed Combustors”, który wysoko oceniła Komisja i przyznała środki na jego realizację w wysokości 1 058 210 EURO. Katedra, na podstawie Uchwały nr 25/99 KBN, otrzymała również dofinansowanie w wysokości 90% części kosztów poniesionych ze środków Katedry. Projekt realizowany będzie w latach 2000–2002 przy współudziale następujących partnerów:

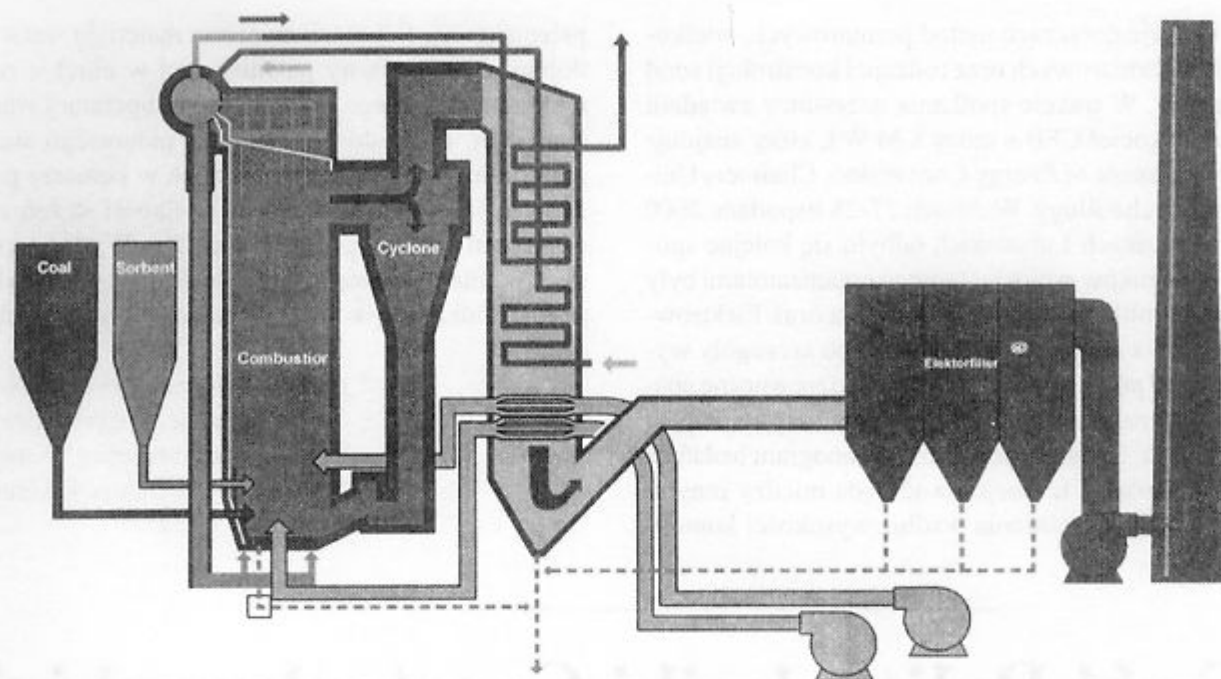
- Politechnika Częstochowska, Katedra OWiOA, Polska,
- Technical University of Ostrava, Ostrawa, Czechy,
- Chalmers University of Technology, Geteborg, Szwecja,
- Elektrownia Turów, Bogatynia, Polska,
- Technische Universität Hamburg-Harburg, Hamburg, Niemcy,

- Foster Wheeler Energia Oy, Helsinki, Finlandia,
- Vattenfall Generation Services AB, Sztokholm, Szwecja.

Projekt przewiduje przeprowadzenie badań na kotle z cyrkulacyjną warstwą fluidalną. Kotły te stosowane są już od 30. lat, jednak nie wszystkie zjawiska zachodzące w tych kotłach, szczególnie realizowanych w dużej skali, zostały dostatecznie wyjaśnione. Stąd ważnym powodem realizacji projektu jest brak danych dotyczących fluidalnego spalania paliw w tak dużej skali, poza pochodzącymi z eksperymentów laboratoryjnych i instalacji pilotażowych, a szczególnie procesów zachodzących w komorze paleniskowej. Przewiduje się, że doświadczenia uzyskane z pomiarów przeprowadzanych uprzednio w warunkach laboratoryjnych, przy wykorzystaniu pilotażowego stanowiska w Chalmers University of Technology w Szwecji, obiekt o wysokości około 10 m i przekroju 2,25 m², zostaną przeniesione na kocioł w skali technicznej o wysokości 40 m i przekroju poprzecznym wynoszącym 200 m². Wobec tego projekt przewiduje przeprowadzenie badań na bloku energetycznym o mocy 235 MWe z kotłem z cyrkulacyjną warstwą fluidalną w Elektrowni Turów, które dostarczą danych koniecznych do zapewnienia



Na zdjęciu: Ari Kettunen i Timo Hyppanen – Foster Wheeler Energia OY, Helsinki, Finlandia; Filip Johnsson – Chalmers University of Technology, Geteborg, Szwecja; Roman Walkowiak – Elektrownia Turów, Polska; Bo Leckner – Chalmers University of Technology, Geteborg, Szwecja; Wojciech Nowak i Zbigniew Bis – Politechnika Częstochowska, Polska; Janusz Jabłoński – Elektrownia Turów, Polska; Robert Sekret – Politechnika Częstochowska, Polska.



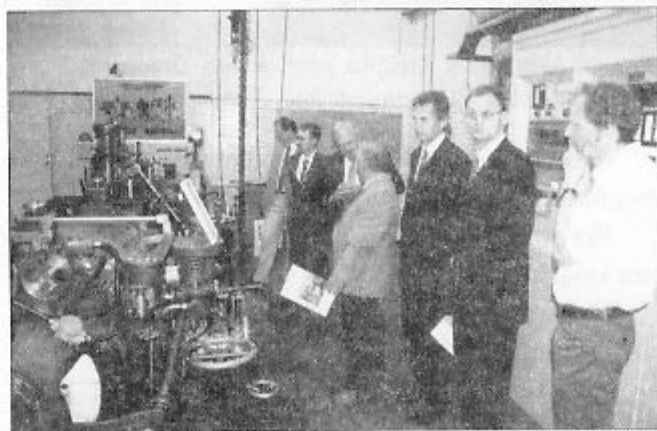
Rysunek 1. Schemat kotła CFB 235 MWe w Elektrowni Turów.

niezawodności działania takich kotłów oraz możliwości powiększania ich skali przy zachowaniu wysokiej efektywności wytwarzania energii elektrycznej. Schemat kotła CFB 235 MWe przedstawiono na rysunku 1.

Pomiary będą przeprowadzane w warunkach stabilnej pracy kotła, a także podczas zmian obciążenia kotła dla obserwacji dynamiki jego pracy. Do wielkości podlegających pomiarom należeć będą: właściwości hydrodynamiczne takie jak natężenie strumienia materiału krążącego w przekroju poprzecznym komory paleniskowej na kilku poziomach, a także cechy charakterystyczne dla procesu spalania, zmienność temperatury, ciśnienia i składu spalin wzdłuż wysokości komory paleniskowej. Dodatkowo wszystkie parametry kotła będą mierzone w różnych warunkach obciążenia kotła w celu obserwacji jego dynamiki. Wyniki badań wykorzystane zostaną zarówno do optymalizacji konstrukcji kotłów jak i do działań związanych z ochroną środowiska naturalnego, a więc minimalizacji poziomu emisji szkodliwych substancji gazowych jak: CO , CO_2 , SO_2 i NO_x oraz pyłu. Na oryginalność tych badań aplikacyjnych wpływają następujące czynniki:

- działania zmierzające do konstrukcji optymalnie działających kotłów z cyrkulacyjną warstwą fluidalną o dużej mocy,
- wprowadzanie technologii, które w zasadniczy sposób przyczyniają się do ograniczenia do minimum emisji do atmosfery CO_2 , NO_x , SO_2 , N_2O oraz CO podczas spalania węgla,
- wykorzystania paliw niskokalorycznych, charakteryzujących się wysoką zawartością popiołu.

Pierwsze spotkanie uczestników projektu odbyło się w dniach 2-3 marca 2000 roku w Bogatyni w Polsce na terenie Elektrowni Turów. Organizatorem były: Politechnika Częstochowska oraz Elektrownia Turów. W trakcie spotkania nastąpiło uroczyste rozpoczęcie projektu badawczego oraz prezentacja uczestników. Przedstawiono główne cele badań, omówiono koordynację zadań pomiędzy uczestnikami programu oraz wymagania Unii Europejskiej, dotyczące prowadzenia i rozliczania projektu. Na koniec spotkania uczestnicy zwiedzili kocioł CFB 235 MWe w Elektrowni Turów. Drugie spotkanie organizacyjne odbyło się w dniach 4-5 września 2000 roku w Geteborgu w Szwecji. Na fotografii 1 pokazano uczestników spotkania na tle panoramy Chalmers University of Technology. Na spotkaniu tym przedstawiono opracowane przez Politechnikę Częstochowską oraz Elektrownię Turów rozmieszczenie możliwych punktów pomiarowych na kotle CFB nr 3. Podjęto również osta-



teczne decyzje dotyczące metod pomiarowych, wielkości portów pomiarowych oraz rodzaju i konstrukcji sond badawczych. W trakcie spotkania uczestnicy zwiedzili pilotażowy kocioł CFB o mocy 8 MW t, który znajduje się w Department of Energy Conversion, Chalmers University of Technology. W dniach 27-28 listopada 2000 roku w Złotnikach Lubańskich odbyło się kolejne spotkanie uczestników projektu, którego organizatorami były ponownie: Politechnika Częstochowska oraz Elektrownia Turów. Na spotkaniu tym omówiono szczegóły wykonania sond pomiarowych, przeprowadzono ocenę aparatury badawczej, systemów przesyłania i zapisu danych pomiarowych. Ustalono ponadto harmonogram badań na 2001 rok. Badania te obejmować będą między innymi pomiar: rozkładu ciśnienia wzdłuż wysokości komory

paleniskowej, fluktuacji ciśnienia materiału warstwy w dolnej części komory paleniskowej w obrębie rusztu, rozkładu poziomego i pionowego temperatury warstwy fluidalnej, rozkładu poziomego i pionowego stężenia materiału warstwy i części palnych w komorze paleniskowej, jak również rozkładu wielkości stężeń zanieczyszczeń (CO , SO_2 , NO_x , N_2O , NH_3). W czasie trwających pomiarów przeprowadzone zostaną ponadto badania dynamiki pracy kotła przy zmiennych warunkach jego pracy.

* prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak,
dr inż. Janusz Wilczyński
Katedra Ogrzewnictwa, Wentylacji
i Ochrony Atmosfery

Gość Politechniki Częstochowskiej – prof. dr hab. Grzegorz Kołodko

W styczniu 2001 roku na zaproszenie TNOiK w Częstochowie gościł były wicepremier i minister finansów, prof. dr hab. Grzegorz Kołodko. W auli Wydziału Zarządzania PCz. spotkał się z kadrą naukową i studentami Politechniki.



Prof. dr hab. Leszek Kiełtyka, prof. dr hab. Grzegorz Kołodko, Rektor PCz., prof. dr hab. Janusz Szopa.

Głównym tematem wystąpienia Profesora były zagadnienia globalizacji gospodarki światowej.

Przy okazji spotkania prezentował swoją najnowszą książkę poświęconą tym właśnie problemom.

Były wicepremier był także gościem Rektora, prof. Janusza Szopy.

J.K.



Prof. dr hab. Grzegorz Kołodko podczas wykładu.



Uczestnicy wykładu.

II Międzynarodowa Konferencja „Zarządzanie kosztami w przedsiębiorstwach w aspekcie integracji Polski z Unią Europejską”

Elżbieta Wysłocka *

W dniach 1–2 lutego 2001 roku na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej odbyła się II Międzynarodowa Konferencja „Zarządzanie kosztami w przedsiębiorstwach w aspekcie integracji Polski z Unią Europejską”, zorganizowana przez Katedrę Inwestycji, Rachunkowości i Mikroekonomii Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, przy współudziale Komitetu Nauk Organizacji i Zarządzania PAN oraz Wydziału Zarządzania AGH w Krakowie.



Prezydium sesji plenarnej. Od lewej: prof. Eugeniusz Sitek, prof. Alicja Jaruga, prof. Włodzimierz Brzezina, prof. Richard Vargo, prof. Wiktor Gabrusewicz i prof. Jarzy Gierusz.

Poprzednia konferencja poświęcona tej tematyce odbyła się w 1999 roku i cieszyła się tak dużym zainteresowaniem osób zajmujących się teorią i praktyką zarządzania kosztami w przedsiębiorstwach, że uznano za celowe organizację tej konferencji w Częstochowie cyklicznie co dwa lata.

Celem konferencji było przedstawienie możliwości obniżenia kosztów w polskich przedsiębiorstwach, konkurujących z przedsiębiorstwami zagranicznymi, jak również zaprezentowanie najnowszych osiągnięć w dziedzinie zarządzania kosztami. Konferencję otworzył i przywitał uczestników Dziekan Wydziału Zarządzania, kierownik Katedry Inwestycji, Rachunkowości i Mikroekonomii prof. dr hab. Eugeniusz Sitek. W imieniu zagranicznych gości wystąpił prof. zw.

Pero Količ z Faculty of Economics VŠB - Technical University z Ostrawy. Uczestników konferencji przywitani także JM Rektor Politechniki Częstochowskiej i Honorowy Patron konferencji prof. dr hab. Janusz Szopa oraz Pani Prorektor ds. rozwoju i współpracy z zagranicą prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron, poprzedni Dziekan Wydziału.



W pierwszym rzędzie od lewej: dr Jerzy Czarnota, prof. Józef Koszkuł, prof. Maria Nowicka-Skowron, prof. Janusz Szopa.

Po oficjalnym otwarciu konferencji rozpoczęła się Sesja Plenarna pod przewodnictwem prof. dr hab. Włodzimierza Brzezina, który mówił o potrzebie kształcenia inżynierów w dziedzinie rachunku kosztów. Jako pierwsza referat przedstawiła prof. dr hab. Alicja Jaruga z Uniwersytetu Łódzkiego, która poruszyła ważny problem przekształcenia tradycyjnego rachunku kosztów w przedsiębiorstwie w zarządzanie kosztami. Pani Profesor przedstawiła również najnowsze światowe tendencje w zakresie włączania rachunkowości finansowej i zarządczej w zarządzanie przedsiębiorstwem. Natomiast prof. dr Richard T. Vargo z Eberhardt School of Business zwrócił uwagę na potrzebę zmian metod rachunku kosztów w przypadku systemu produkcji *just in time*. Jako następny referat w Sesji Plenarnej przedstawił prof. dr hab. Zbigniew Luty z Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, który mówił o konieczności

współdziałania projektantów, technologów, ekonomistów oraz marketingowców na etapie wdrażania nowych technologii i produktów. Dopiero harmonijna współpraca takiego zespołu zapewnia osiągnięcie planowanej rentowności. Natomiast prof. dr hab. Wiktor Gabrusewicz z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu przedstawił przydatność rachunków kosztów zmiennych oraz nowe kryteria klasyfikacji kosztów użyteczne dla celów decyzyjnych. Ostatni referat w Sesji Plenarnej przedstawił prof. dr hab. Jerzy Gierusz z Uniwersytetu Gdańskiego, który mówił o metodach eliminowania zagrożeń jakie niesie ze sobą system planowania i kontroli oparty na budżetowaniu podstawowych



Prof. Alicja Jaruga i prof. Włodzimierz Brzezina w otoczeniu organizatorów konferencji.

dla funkcjonowania przedsiębiorstwa kategorii – kosztów, przychodów, przepływów pieniężnych itp.

W czasie dalszych obrad przedstawiono ponad 50 referatów, które podzielono na następujące sekcje:

- ✎ Zarządzanie kosztami w polskich i europejskich przedsiębiorstwach;
- ✎ Inżynierski rachunek kosztów - koszty czynników produkcji;
- ✎ Nowe systemy rachunku kosztów;
- ✎ Planistyczno-kontrolny rachunek wyników (kosztów i efektów);
- ✎ Rachunek kosztów jako podstawowy instrument controllingu;
- ✎ Koszty jakości;
- ✎ Branżowe rachunki kosztów.

Żywa dyskusja po każdym z wygłaszanych referatów, dowodziła atrakcyjności i aktualności poruszanej problematyki. Referaty zostały opublikowane w recenzowanych materiałach konferencyjnych, w ramach Prac Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Seria Seminaria i konferencje nr 5.

W konferencji wzięło udział ponad 100 uczestników, którzy reprezentowali 24 uczelnie krajowe i zagraniczne oraz 3 ośrodki przemysłowe.

Na zakończenie obrad uczestnicy konferencji dokonali podsumowania, wysoko oceniając poziom naukowy prezentowanych prac i dyskusji oraz chwaląc sprawną organizację.

Organizatorzy zadbali również o zapewnienie dodatkowych atrakcji po wyczerpujących obradach konferencyjnych. I tak, uczestnicy konferencji spotkali się wraz z władzami Uczelni i Wydziału oraz zaproszonymi gośćmi na uroczystej kolacji, która odbyła się w Klubie „Politechnik”. Wszyscy dobrze bawili się przy występach Kabaretu Zespołu „Śląsk” jak również podziwiali popisy pary tanecznej z Olimpijskiego Centrum Tańca Towarzyskiego. W trakcie kolacji redaktor Jan Baliński, będący gościem konferencji, skomentował wierszem przebieg obrad, którego krótki fragment przytaczam:



Uczestnicy w trakcie obrad.

*„Druga Międzynarodowa
Konferencja w Częstochowie!
Ważne tu o kosztach słowa
Prawią też inżynierowie.
Wiele pracy trzeba było,
Aby doszło do spotkania!
Wielu ludzi się trudziło
W sprawie obrad, jadła, spania!
Są tu ważne dociekania,
Propozycje, wniosków wiele!
Tęgich głów spierania
Z naukowcami na czele!”*

Na zakończenie konferencji uczestnicy zwiedzili klasztor na Jasnej Górze i wpisali się do księgi pamiątkowej w bibliotece klasztornej.

* Mgr inż. *Elżbieta Wysłocka*
Katedra Inwestycji,
Mikroekonomii i Rachunkowości
na Wydziale Zarządzania PCz.

Propozycje współpracy naukowej z ośrodkami naukowymi Białorusi

*Andrzej Lis i Stanisław Kruszyński**

Nawiązując do artykułu „Seminarium w Grodnie” – „Politechnika Częstochowska” nr 14 – informujemy o możliwości współpracy z uczelniami, placówkami Akademii Nauk i instytutami naukowymi Białorusi:

1. Uniwersytet Grodzieński im. Janka Kupały

- Wydział Fizyki Technicznej i Inżynierii – technologia i inżynieria materiałowa, inżynieria przemysłowa i budownictwo, ochrona powietrza i środowiska wodnego, oczyszczalnia ścieków przemysłowych, urządzenia wentylacyjne, automatyka i projektowanie, budowa i technologie inżynierskie urządzeń przemysłu budowlanego,
- Wydział Matematyki – informatyka, przetwarzanie danych, programów komputerowych, ekonomika i cybernetyka,
- Wydział Ekonomii Zarządzania – międzynarodowa współpraca makro- i mikroekonomiczna, teoria zarządzania i rachunkowości w biznesie, analiza ekonomiczna i logistyka oraz audit przedsiębiorstw, kredyt i finanse, marketing,
- Wydział Biologii i Ekologii – ekologia,
- Wydział Nauk Humanistycznych – kredytowanie i finanse, ekonomika i zarządzanie w biznesie.

2. Państwowy Uniwersytet w Połocku

- Wydział Budowy Maszyn – obróbka cieplnochemiczna, obróbka cieplna i laserowa, metalurgia proszków, materiałoznawstwo, nowe zaawansowane materiały i technologie,
- Wydział Inżynierijno-Konstrukcyjny Budow-

nictwa Lądowego – budownictwo, nowe materiały budowlane, ogrzewnictwo, wentylacja, klimatyzacja wewnętrzna, ochrona źródeł wodnych, oczyszczalnie wód i gazów (odżelaznianie), systemy energetyki cieplnej i gazowej.

- Wydział Radiotechniczny – zarządzanie i utrzymanie sieci telekomunikacyjnych oraz nieliniowych systemów informatycznych,
- Wydział Finansowo-Ekonomiczny – ekonomika i zarządzanie małym biznesem, finanse i kredytowanie, rachunkowość, analiza i audit oraz zarządzanie,
- Wydział Geodezji – wspólne pomiary geodezyjne na Bliskim Wschodzie i w Afryce i inna działalność geodezyjna, o ile takie zapotrzebowanie zostanie zgłoszone ze strony polskiej.

3. Państwowy Uniwersytet Białoruski w Mińsku

- Wydział Mechaniczno-Technologiczny – metalizacja plazmowa, technologiczne procesy umocnienia za pomocą obróbki laserowej zużywających się części maszyn, technologia produkcji form ciśnieniowych metodą niskotemperaturowego napyłania plazmowego, metaloznawstwo i odlewnictwo,
- Wydział Budownictwa Drogowego – metody bezkontaktowego pomiaru konstrukcji mostowych, systemy zautomatyzowanego określania zdolności nośnej mostów i rozpiętych konstrukcji,
- Wydział Budownictwa – informatyka i technologia w budownictwie, nowe polimerowe elek-

troprzewodniki, płyty ciepłno-izolacyjne o $W=0.09-0.15W/m^2K$, płyty dekoracyjne i pokrycia budynków,

- Wydział Budowy Maszyn – pokrycia ochronno-dekoracyjne pokrycia w próżni oraz walcarki poprzeczno-klinowe,
- Wydział Konstrukcji Urządzeń – urządzenia i technologie cięcia, obróbka i szlifowanie diamentów, brylantów i innych materiałów,
- Wydział Samochodowo-Traktorowy – urządzenia pneumatyczne oraz przekładnie i systemy transmisji gaśnicowych itp.,
- Wydział Robotów i Systemów Automatyki – w ramach Międzynarodowego Centrum Laserowego przy uniwersytecie proponuje współpracę w zakresie laserów dużej mocy o ciągłym działaniu i laserów impulsowych femtosekundowych $7,5 \times 10^{-14}$ s, a w ramach Oddziału Systemów Obróbki Magnetycznej i Diagnostyki proponuje współpracę w zakresie systemów magneto-graficznej kontroli i diagnostyki rurociągów spawanych, urządzeń o złożonej konstrukcji, zbiorników, konstrukcji podwodnych i turbo-przewodów oraz przewodów z pokryciami, automatycznych systemów kontroli połączeń spawanych rurociągów o średnicy od 108-1420 mm i grubości ścianki 4-30 mm metodami ultradźwiękowymi, prądami wirowymi i metodą strat i przekazywania informacji o jakości szwów oraz przewidywania czasu eksploatacji rurociągu,
- Wydział Budownictwa Energetycznego - energetyka przemysłowa i budowlana, palniki i rury promiennikowe opalane mazutem, systemy elektryczne i kompleksowe oprogramowania „DELTA” obliczeń elektrycznych sieci energetycznych o napięciu 0.38 do 110 kW oraz systemy rejestracji na osnowie światłoczułych linii i matryc.

4. Instytut Technologii Metali Państwowej Akademii Nauk Białorusi w Mochylewie:

- ciągle horyzontalne odlewanie żelaza i metali kolorowych, odlewanie (COS) prętów i kształtowników z żeliwa szarego i wysoko-ciagliwego żeliwa sferoidalnego, odlewanie ciągle bimetalu, produkcja wlewnic o zmiennym prze-

kroju, ciągle odlewanie ołowianych siatek akumulatorowych, urządzenia do ciągłego odlewania drutów o średnicy 3-10 mm, odlewanie ciągle tulei i pierścieni do turbosprężarek i silników traktorów, autobusów, obróbka cieplno-chemiczna pierścieni metodą naazotowania.

5. Instytut Naukowo-Badawczy Metalurgii Proszków:

- materiały kompozytowe, supertwarde materiały i metalurgia proszków, spalanie katalityczne, katalizatory do redukcji NO_x , filtracja agresywnych i gorących cieczy oraz gazów, filtracja ciekłych metali, materiały do wodnej hydrolizy i produkcji wodoru, bioplanty na bazie materiałów Al_2O_3 , $Al-ZrO_2$, baterie paliwowe, systemy ekstrakcji jonów, biokatalizatory, przewody (rurociągi) do oczyszczania gazów i wód, filtry o różnej gradacji, standardy dla emisyjnej spektralnej analizy brązów zawierających Sn 3-7%, Zn 3-7%, Pb 3-7% o średnicy F30-45 mm, standardy stopów miedziowo-niklowych, -cynkowych i -ołowiowych o zawartości Cu 55..70%, Pb 0,5..2%, Zn 1-2%, wytwarzanie nieorganicznych metalicznych Ni-Cr-Al i niemetalicznych materiałów $Al_2O_3-ZrO_2$ i pianek porowatych $g-Al_2O_3/Pd(Pt)$, $g-Al_2O_3-La_2O_3$ o różnych kształtach, ich obróbka po spiekaniu lub zsyntetyzowaniu.
- #### 6. Instytut Fizyki Stosowanej Państwowej Akademii Nauk Białorusi:
- elektromagnetyczne nieniszczące techniki i metody pomiaru twardości oraz pomiary grubości cienkich warstw metodami bezstykowymi,

Ponadto chęć współpracy z Politechniką Częstochowską, głównie w zakresie działalności Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, wyraziło szereg uczonych reprezentujących inne instytucje naukowo-badawcze.

Zainteresowanych pracowników Politechniki Częstochowskiej prosimy o kontakt bezpośrednio z Działem Współpracy z Zagranicą, telefon 252.

* prof. dr hab. inż. Andrzej Lis
dr Stanisław Kruszyński
Wydział Metalurgii
i Inżynierii Materiałowej Pcz.

AWANSE – HABILITACJE



26 czerwca 2000 roku na Wydziale Budowy Maszyn odbyło się kolokwium habilitacyjne doc. dra inż. **Eugeniusza Mazanka**. Temat rozprawy: „Modele obliczeniowe i charakterystyki nośności statycznej łożysk tocznych wieńcowych”. Decyzję Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych zatwierdziła Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych pismem z 22 grudnia 2000 roku.

Eugeniusz Mazanek ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej w 1961 roku, uzyskując tytuł mgra inż. mechanika, specjalność obrabiarki, narzędzia i technologia budowy maszyn. Bezpośrednio po studiach został zatrudniony w Katedrze Części Maszyn. W latach 1963-67 odbył studia doktoranckie na Wydziale Mechanicznym Politechniki Łódzkiej zakończone obroną pracy doktorskiej. Po obronie powrócił na Politechnikę Częstochowską, gdzie zajmował stanowisko adiunkta, a od 1971 roku do chwili obecnej docenta etatowego. Od 1972 roku pełni funkcję kierownika Zakładu Podstaw Konstrukcji Maszyn. W latach 1972-80 był prodziekanem ds. nauki na Wydziale Budowy Maszyn. Przewodniczył licznym komisjom uczelnianym i wydziałowym.

Jego zainteresowania naukowe obejmują zagadnienia dotyczące konstrukcji, technologii i eksploatacji maszyn, a przede wszystkim łożysk tocznych wielkogabarytowych. Jest autorem bądź współautorem ponad stu artykułów i referatów naukowych, od 25 lat kieruje zorganizowanym przez siebie zespołem naukowym zajmującym się badaniem i optymalizacją konstrukcji. Wiele jego prac zostało wdrożonych w przemyśle lub wykorzystanych w procesach produkcyjnych. Jest promotorem trzech przewodów doktorskich zakończonych obroną na Wydziale Budowy Maszyn PCz. Jest współautorem i redaktorem dwóch podręczników akademickich oraz czterech skryptów, zorganizował laboratorium dydaktyczne podstaw konstrukcji maszyn.

Za działalność naukową, dydaktyczno-wychowawczą i organizacyjną został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej, a także dwukrotnie wyróżniony Nagrodą Zespołową Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.



19 września 2000 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej odbyło się kolokwium habilitacyjne dr. inż. **Włodzimierza Derdy**. Temat rozprawy: „*Rafinacja ciekłych stopów typu Fe-Cr-Ni-X w warunkach bardzo niskich ciśnień cząstkowego tlenu w fazie gazowej*”. Nadany mu przez Radę Wydziału stopień doktora habilitowanego został zatwierdzony przez Centralną Komisję ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych 18 grudnia 2000 roku.

Włodzimierz Derda ukończył studia na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej w 1973 roku, uzyskując tytuł mgr. inż. metalurga – specjalność metalurgia surówki i stali. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk technicznych w roku 1978 został zatrudniony na stanowisku adiunkta w ówczesnym Instytucie Metalurgii Wydziału Metalurgicznego Politechniki Częstochowskiej. Odbył dwumiesięczną praktykę w hucie stali stopowych Dunford Hadfields & Elliot Group w Sheffield (Wielka Brytania) oraz trzytygodniową w Kanadzie. Jest laureatem czterech nagród zespołowych I-go stopnia i jednej indywidualnej II-go stopnia Rektora Politechniki Częstochowskiej. W swym dorobku naukowym posiada 63 publikacje, w tym w renomowanych czasopiśmie w USA, Szwajcarii i w Niemczech. Od 1997 roku pełni funkcję zastępcy kierownika Katedry Ekstrakcji i Recykulacji Metali.

DOKTORATY



Dnia 19 grudnia 2000 roku na Wydziale Zarządzania i Marketingu odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr inż. Elżbiety Kopciuszewskiej**. Temat rozprawy: „Zarządzanie jakością produktów z tworzyw sztucznych”. Promotor: dr hab. inż. Stanisław Borkowski, prof. PCz.

W roku 1994 Elżbieta Kopciuszewska ukończyła Wydział Budowy Maszyn, a w 1996 roku Wydział Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuły magistra inżyniera technologii maszyn oraz organizacji i zarządzania.

W 1996 roku podjęła pracę w Katedrze Inżynierii Produkcji Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.

Jest autorką i współautorką 25 publikacji krajowych i zagranicznych.

19 grudnia 2000 roku Rada Wydziału nadała mgr inż. Elżbiecie Kopciuszewskiej stopień doktora nauk ekonomicznych.



19 grudnia 2000 roku na Wydziale Zarządzania i Marketingu odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr Katarzyny Zadros**. Temat rozprawy: „Komunikowanie w zarządzaniu zmianami w ochronie zdrowia”. Promotor: dr hab. Ewa Gorczycka, prof. PCz.

W roku 1996 Katarzyna Zadros ukończyła Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, uzyskując tytuł magistra. W tym samym roku podjęła pracę w Katedrze Zarządzania Personalem Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.

Ukończyła także studia podyplomowe „Zarządzanie i ekonomika ochrony zdrowia” organizowane przez Szkołę Zdrowia Publicznego w Łodzi. Odbyła staż naukowy w Instytucie Medycyny Pracy im. J. Neffera w Łodzi.

Jest autorką i współautorką 14 publikacji krajowych i zagranicznych.

19 grudnia 2000 roku Rada Wydziału nadała mgr Katarzynie Zadros stopień doktora nauk ekonomicznych.



29 stycznia 2001 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr Małgorzaty Ulewicz**. Temat rozprawy: „Flotacja jonów z roztworów wodnych w hydrometalurgicznym procesie wydzielania i rozdzielania kadmu i cynku”. Promotor: dr hab. inż. Władysław Walkowiak, prof. nadzw. Politechniki Wrocławskiej.

W roku 1993 Małgorzata Ulewicz ukończyła Wydział Matematyczno-Przyrodniczy Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, uzyskując tytuł magistra chemii. W tym samym roku rozpoczęła pracę w Katedrze Chemii Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej.

W 1996 roku podjęła studia doktoranckie na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Jest autorką i współautorką 20 publikacji.

Dnia 20 lutego 2001 roku Rada Wydziału nadała mgr Małgorzacie Ulewicz stopień doktora nauk technicznych.



29 stycznia 2001 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr inż. Andrzeja Zyski**. Temat rozprawy: „Analiza cieplnych i fizykochemicznych procesów zachodzących podczas wytwarzania odlewów kompozytowych stop Al - cząstki SiC”.

Promotor - prof. dr hab. inż. Janusz Braszczyński.

Andrzej Zyska ukończył studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej w 1995 roku, uzyskując tytuł mgr. inż. na kierunku Inżynieria Materiałowa. Po ukończeniu studiów podjął pracę jako asystent w Katedrze Odlewnictwa, w której jest zatrudniony do chwili obecnej. Jest autorem i współautorem 20 publikacji w czasopiśmie krajowych i zagranicznych oraz wydawnictwach konferencyjnych.

20 lutego 2001 roku Rada Wydziału nadała mgr inż. Andrzejowi Zysce stopień doktora nauk technicznych.



**Dziekan i Rada Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej
Politechniki Częstochowskiej
ogłasza całoroczny konkurs na stanowisko *asystenta*
w zakresie:**

- przeróbki plastycznej materiałów
- odlewnictwa
- metalurgii ekstrakcyjnej i hydrometalurgii
- ochrony środowiska i recykulacji metali
- pieców przemysłowych
- organizacji i zarządzania w przemyśle
- modelowania procesów metalurgicznych
i przetwórstwa materiałów
- metaloznawstwa
- materiałów funkcjonalnych
- polimerów
- materiałów kompozytowych
- nauki o materiałach

Do konkursu mogą przystąpić osoby, które spełniają warunki określone w Ustawie o Szkolnictwie Wyższym z dnia 12 września 1990 roku (Dz. U. nr 65, poz. 383).

Zgłoszenie powinno zawierać:

- podanie
- dyplom ukończenia studiów wyższych
- życiorys
- kwestionariusz osobowy
- zaświadczenie o średniej ocen ze studiów

**Zgłoszenia na konkurs przyjmowane są w Dziekanacie Wydziału Metalurgii
i Inżynierii Materiałowej, 42-200 Częstochowa, al. Armii Krajowej 19.**

Politechnika Częstochowska nie zapewnia mieszkania.

Sławomir WILK

22.III.1920 – 17.II.2001



Sławomir Stanisław Józef Wilk urodził się 22 marca 1920 roku w Wymyślinie pow. Lipno, województwo warszawskie, gdzie rodzice Jego, nauczyciele, Stanisław i Julianna z domu Fiderkiewicz, prowadzili seminarium nauczycielskie.

Uczęszczał do szkoły podstawowej i 8-letniego IX Państwowego Gimnazjum im. Jana Kochanowskiego typu humanistycznego we Lwowie, gdzie w 1937 roku zdał maturę. W tym czasie był członkiem drużyny wioślarsko-żeglarskiej Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz działał w 34 Wodnej Drużynie Harcerskiej. Prowadził też kursy stenografii.

Po maturze studiował przez rok fizykę na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, a następnie podjął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej.

We wrześniu 1939 roku brał udział w II wojnie światowej, jako członek Kompanii Harcerskiej II Ochotniczego Batalionu Ochrony Lwowa.

W okresie okupacji pracował w warsztatach Państwowego Zarządu Wodnego w Nowym Korczynie jako pracownik techniczny. Uczył stenografii i pisania na maszynie w Publicznej Dwuletniej Szkole Handlowej w Opatowcu - do jej rozwiązania w 1943 r. Do końca wojny prowadził tajne komplety z matematyki, fizyki, chemii i biologii na poziomie szkoły średniej we Lwowie i Opatowcu.

Jako członek Armii Krajowej skończył dwa semestry tajnej podchorążówki w latach 1943-44.

Po wyzwoleniu kontynuuje studia na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W 1949 roku uzyskał tytuł magistra inżyniera mechanika. W okresie studiów podejmuje pracę jako młodszy asystent w Katedrze Geometrii Wykreślnej prof. Szerszenia, a następnie w Katedrze Teorii Maszyn Ciepłych u prof. S. Ochęduszki.

W 1963 roku uzyskuje stopień doktora nauk technicznych. Zostaje przeniesiony w 1966 r. do pracy w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach, która wchodzi w strukturę powstającego Uniwersytetu Śląskiego, w którym był jednym z organizatorów Wydziału Wychowania Technicznego. Zostaje tam kierownikiem Katedry Maszynoznawstwa, kierownikiem studium dla pracujących, prodziekanem oraz dziekanem Wydziału Wychowania Technicznego.

W 1968 roku zostaje mianowany przez ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego docentem etatowym.

Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego powołuje go na przewodniczącego Zespołu Rzeczoznawców do spraw planów i programów studiów na kierunku „wychowanie techniczne”.

W 1974 roku przechodzi do pracy w Instytucie Energetyki Hutniczej Wydziału Metalurgicznego Politechniki Częstochowskiej, gdzie wykładał przedmiot „technika cieplna”.

W 1980 roku organizuje Międzywydziałowe Studium Kształcenia Nauczycieli Przedmiotów Technicznych w Politechnice Częstochowskiej, którego był kierownikiem do emerytury.

Był laureatem konkursu na najlepszego dydaktyka szkół wyższych w 1980 roku.

Od 1987 roku był kierownikiem Zakładu Ciepłownictwa, Ogrzewnictwa i Wentylacji na Wydziale Budownictwa Politechniki Częstochowskiej.

Doc. Sławomir Wilk jest autorem kilku podręczników m.in. „Termodynamika Techniczna”, który miał już 16 wydań.

Po przejściu na emeryturę był nadal bardzo aktywny. W 1990 roku współorganizował i przez kolejne trzy lata był przewodniczącym Starszoharcerskiego Kręgu Ochotniczej Harcerskiej Kompanii Obrony Lwowa 1939 roku. Był czynnym członkiem Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich.

Za działalność zawodową i pracę społeczną doc. Wilk był wielokrotnie wyróżniany odznaczeniami i orderami m.in.: Złotym Krzyżem Zasługi (1969 r.), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1979 r.), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1983 r.), Zasłużony Nauczyciel PRL (1984 r.), odznakami za zasługi dla województwa katowickiego i częstochowskiego.

Za działalność w harcerstwie otrzymał w 1992 roku Srebrny Krzyż Zasługi dla ZHP z rozetą i mieczami.

Za udział w walkach obronnych - Krzyż Obrony Lwowa 1939-1944 (1991 r.), Odznakę Weterana Walk o Niepodległość (1996 r.), Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r. (1997 r.).

Stanisław Kruszyński



W kuliarach. Od lewej Tadeusz Sajur, Janusz Kuliś, senator RP Grzegorz Lipowski i Andrzej Szelaq.



Uroczysta kolacja. Od lewej siedzą: prezes SWPCz Jan W. Pilarczyk, senator RP Grzegorz Lipowski, dyrektor administracyjny PCz Alicja Roman, stoi Andrzej Szelaq.



Kolacja po obradach.



Od lewej: Jerzy Dobrowolski, Zbigniew Sikora, Jerzy Szafruga, Andrzej Prandzioch, Tadeusz Adamski, Lech Dobosz, Krzysztof Wrona, Andrzej Dziewiątkowski.



Sponsor występów Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” i prezes firmy „Pozyton” Zbigniew Piętko z prezesem Janem Pilarczykiem.



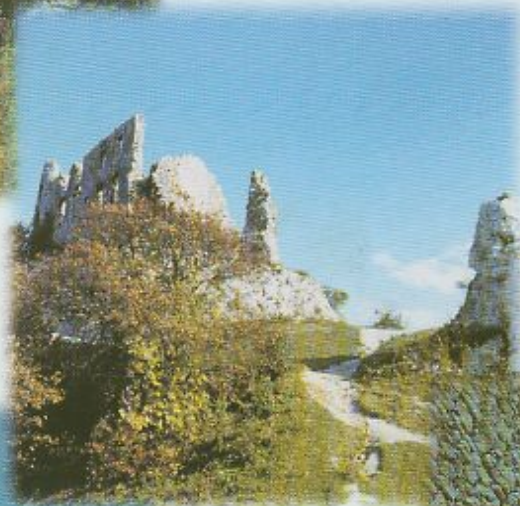
Występ kabaretu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.



Drugi dzień obrad. Prezes Jan W. Pilarczyk wita gości, po lewej stronie Andrzej Szelaq, po prawej Marek Rabenda.



Nowo wybrany prezes Klubu Integracyjno-Promocyjnego i prezes Odlewni Żelitwa „Wulkan” Janusz Zatoń.



42-345 Podlesice k/Kroczyń
tel. 034/ 315 50 01
tel./fax 034/ 315 20 40